

# REPUBLIKA

Rok VI

ŁÓDŹ ŚRODA, 27 CZERWCA 1928 ROKU.

CENA NUMERU 20 GROSZY.

Nr. 178

## RZĄD NIE USTĄPI!

Pogłoski o złożeniu tek w ręce Prezydenta Rzplitej są zwykłą plotką.

### Konferencja Prezydenta Rzplitej z wicepr. Bartlem.

Warszawski korespondent „Republiki” (B.) telefonuje:

W związku z przebiegiem wczorajszego posiedzenia rady gabinetowej, jedno z pism mało-polskich, a wślad za nim niektóre pisma warszawskie i łódzkie podały sensacyjną wiadomość o przebiegu posiedzenia i o możliwości nie tylko zmian w gabinecie, ale również ustąpienia rządu t. j. złożenia piastowanych tek w ręce

Prezydenta, na znak protestu przeciwko niemożności wykonywania budżetu w formie uchwalonej przez sejm.

Jak się dowiadujemy ze sfer młarodajnych, sprawa wykonania budżetu była rzeczywiście tematem obrad rady gabinetowej, jak również i dalszych konferencji, które prowadzone były w dniu dzisiejszym.

Około 1-ej w południe p. Prezy-

dent konferował z wicepremierem Bartlem, a w godzinach wieczorowych między 7 a 8 wicepremier Bartel przyjęty był na godzinnej konferencji przez Marszałka Piłsudskiego, po czem udał się ponownie na zamek, zaproszony na o. biad prywatny.

O godzinie 8-ej ze strony młarodaj-

nej oświadczone nam, że wszelkie pogłoski na temat zmian w rządzie są ZUPEŁNIE DOWOLNEMI PLOTKAMI nie mającemi żadnych uzasadnień i nie będą na razie prostowane przez rząd, który dopiero, kilka dni temu oficjalnie zaprzeczył podobnym wiadomościom.

## Tragedja pod biegunem.

W niebezpieczeństwie białej śmierci znajduje się jeszcze 18 osób.—Optymizm gen. Nobile nie ma podstaw.—Bohaterski lotnik wpadł w zasadzkę. O losie Amundsen'a dotychczas nic nie wiadomo.

Oslo, 26 czerwca.

Sytuacja ekspedycji podbiegunowych w związku z wyprawą gen. Nobile jest w obecnej chwili następująca: W niebezpieczeństwie znajduje się ogółem 18 osób rozbitych na 4 grupy.

### Na krze lodowej.

Pierwsza grupa składała się z 6 rozbitków, którzy wraz z gen. Nobilem znaleźli się po katastrofie „Italii” w rozbitej gondoli balonu na krze lodowej i pozostają tam od dnia 28 maja. Razem z gen. Nobile było ich 6-ciu, po wyratowaniu gen. Nobile dołączył się do nich bohaterski lotnik Lundborg, który przy ponownej próbie ratowania rozbitków strzaskał na krze aeroplan i musiał pozostać na krze.

Nobile oprócz depezy do swojej żony, wysłał na drodze iskrowej następujący komunikat do swoich towarzyszy, pozostających na lodzie:

Moi kochani. Nie obawiajcie się, przygotowujemy aparat fiński, zaopatrzone w sanie, aby umożliwić lądowanie na lodzie. Poza tem zamówiliśmy w Anglii trzy mniejsze samoloty, aby was wyratować. Otrzymacie z samolotu szwedzkiego dalszy materiał. Spodziewam się jednak, że nie będziecie go już potrzebowali, ponieważ liczę, iż niebawem was uściskam. Może będzie dobrze, abyście przenieśli namiot wasz na miejsce wylądowania. Podajcie mi o wszystkim wiadomości i nie traccie nadziei. Wasz NOBILE.

### Akcja ratunkowa.

Z kilkukrotnych doniesień od szefa ekspedycji ratunkowej kpt. Tornberga, widać, że samolot, na którym porucznik Lundborg wylądował po raz drugi koło rozbitków „Italii”, jest zupełnie strzaskany. Motor prawdopodobnie również jest uszkodzony.

Na prośbę Tornberga rząd szwedzki na posiedzeniu gabinetu będzie się zastanawiał nad sposobami udzielenia pomocy Lundborgowi i towarzyszący gen. Nobile, pozostającym na krze. Istnieje zamiar wysłania na Szpicberg jednego małego samolotu i jednego wielkiego. Obydwa wyruszą jeszcze dzisiaj do Tromsø, a stamtąd okrętem do Kings-

### Rzekome nadużycia wyborcze zbadane zostaną rzeczowo i obiektywnie.

Warszawski koresp. (B.) telefonuje: Marszałek sejmu p. Daszyński przyjął wczoraj posła Polakiewicza, przewodniczącemu komisji administracyjnej, który wręczył marszałkowi potwierdzenie odbioru aktów tuczających się t. zw. nadużyć wyborczych, wręczonych ministrowi spraw wewnętrznych, zawiadamiając go równocześnie, że referent tych spraw poseł Putek z „Wyzwolenia”, drugą część ak-

tów i materiału w tej sprawie złoży rządowi po ich opracowaniu.

W ten sposób, zbadanie zarzutów o rzekomych nadużyciach wyborczych na podstawie skarg złożonych poszczególnym klubom poselskim, będzie się odbywało w drodze rzeczowej pracy. Było to zresztą proponowane przez posła Polakiewicza już na pierwszym posiedzeniu komisji administracyjnej.

bay. Obydwa samoloty będą zaopatrzone w specjalne podkucia, które im umożliwią wylądowanie na lodzie.

Rozbitkowie wraz z porucznikiem szwedzkim mają dostateczną ilość żywności jeszcze na 2 miesiące i są zaopatrzeni we wszystko. Lotnik Lundborg zawiadomił drogą radiową, że będzie próbował przygotować miejsce dogodne lądowania.

### Pieszko do Szpicbergu.

Druga grupa rozbitków składała się z uczestników wyprawy, którzy w dn. 30 maja odłączyli się od grupy gen. Nobile, by pieszko dotrzeć na Szpicberg. O grupie tej niema żadnej wiadomości. Ludzi tych poszukuje specjalna ekspedycja na saneczkach, która bada cały teren od przylądka Hook do przylądka Lovén i zostawia wszędzie zdala widoczne zapasy żywności oznaczone chorągiewkami. Jest to grupa prof. Marjano.

Poszukiwania grupy Marjano prowadzi szwedzki statek wielorybiczny, znajdujący się u wejścia do cieśniny Hinlope. Dwie ekspedycje włoskie z 4 przewodnikami norweskiimi zatrzymały się w okolicy Baverly.

### W niewiadomym kierunku...

Trzecia grupa — to 7 rozbitków „Italii”, którzy w katastrofie w dniu 28 maja porwani zostali przez burze śnieżną w niewiadomym kierunku.

Los ich uważany jest za beznadziejny.

### Amundsen.

Lotnik francuski Gilbaud i Amundsen. Wyruszyli oni w dniu 19 czerwca aeroplanem na poszukiwania Nobilego i słuch o nich zaginął.

Ekspedycja ratunkowa dla Amundsen'a będzie się składała z łamacza lodów pod wodzą badacza krain polarnych, Sverdrupa i mjr. Trygve Brana. Okręt weźmie na pokład zaprzęg psów i będzie poszukiwał Amundsen'a na wschód o linii, prowadzącej z Tromsø w kierunku północno-wschodnim. Samolot francuski, który wioził Amundsen'a, może trzymać się na wodzie w ciągu dni 14, przypuszczają zatem, że pomoc przyjdzie jeszcze w porę. Mjr. Penzo ma zamiar polecieć w inną stronę, mianowicie drogą morską prowadzącą ze Szpicbergu do Grenlandji, przypuszczając, że Amundsen musiał wylądować na zachód od wysp Niedźwiedzi, poczem kry lodowe zaniosły go w kierunku zachodnim.

Paryż, 26 czerwca.

„Information” otrzymała wiadomość, że łamacz lodów „Krasin” zawiadomił rząd sowiecki o nawiązaniu kontaktu iskrowego z Amundsenem. Krasin miał już dostrzec do wysp Szpicbergu i tam usiłuje ustalić miejsce pobytu Amundsen'a.

Moskwa, 26 czerwca.

Sowiecki łamacz lodów „Malygin” nie otrzymał dotąd żadnej wiadomości iskrowej od Amundsen'a. Lotnik Papuszkin, który dokonał kilku lotów wywiad dowczych nie natrafił również na ślady Amundsen'a. Kierownik sowieckiej ekspedycji ratunkowej oświadcza, że, o ile Amundsen uległ nieszczęśliwemu wypadkowi poza oceanem, jest rzeczą bardzo możliwą, że wylądował w południowej części Szpicbergu.

### Bez wieści od Amundsen'a.

Moskwa, 26 czerwca.

(Polska Agencja Telegraficzna) Radiostacja łamacza lodów „Malygin” nie udało się przejąć żadnych sygnałów od Amundsen'a. Poszukiwania, prowadzone przez lotnika Babuszki na wyspie Nadzieji i na ziemi króla Karola również nie dały żadnego rezultatu.

Oslo, 26 czerwca.

Zaniepokojenie o los Amundsen'a jest coraz większe. Tajemnicze zaginięcie i brak jakichkolwiek wiadomości od tego wielkiego uczonego jest na ustach wszystkich norwegów. Sądzą, że wypadek, jakiemu uległ Amundsen, musiał być poważnej natury, gdyż w przeciwnym razie tak doświadczony znawca okolic podbiegunowych byłby już dotychczas dał jakiś znak życia.

### Poszukiwania morskie.

Paryż, 26 czerwca.

(Polska Agencja Telegraficzna) Agencja Havasa donosi ze Szpicbergu, że samolot Braganza znajduje się w dalszym ciągu na wielkim lodowcu na przylądku północnym. Poszukiwania grupy Marjano prowadzi szwedzki statek wielorybiczny, znajdujący się u wejścia do cieśniny Hinlope. Dwie ekspedycje włoskie z czterema przewodnikami norweskiimi zatrzymały się w okolicy Baverly. Załoga „Citta di Milano” ustawiła na nartach samolot szwedzki, który będzie próbował dotrzeć do członków ekspedycji generała Nobile, pozostających na lodowcu. Akcję utrudnia bardzo panująca niepogoda. Łamacz lodów „Krasin” odjechał z Bergen do Tromsø.

# Rosja narzeka na Polskę

przypisując nam rzekome plany zaczepne, a tymczasem wybiegiem tym pokrywa trwogę o

## los sowieckiej Ukrainy

dążącej do osiągnięcia własnej niepodległości.

Praga, 26 czerwca.

„Narodni Listy“ zamieszczają następującą notatkę:

Prasa sowiecka w ostatnich czasach omawia przewlekające się rokowania z Polską o pakt gwarancyjny i traktat przyjaźni między Moskwą a Warszawą. Przy tej okazji pojawiają się ataki pod adresem rządu polskiego. Prasa sowiecka twierdzi, że marszałek

Piłsudski ma zamiar w odpowiedniej chwili powtórzyć swoją wyprawę na Kijów. Prasa sowiecka jest wprawdzie źródłem zbyt wąskim, aby można było ją brać poważnie, nie mniej jednak, ta nowa kampania sowieców przeciw Polsce ma swoje podłoże na Ukrainie. Rośnie tam zbyt silny ruch separatystyczny, skierowany przeciwko Moskwie, dążący do utworzenia niepodle-

głej Ukrainy, co spowodowałoby w następstwie wojnę wewnętrzną, w Rosji w czasie której upadłyby sztucznie wychowani bolszewizm.

Należy więc, tę kampanię prasy sowieckiej uważać za nowy objaw starej taktyki, którą rząd sowiecki stara się zwalczać trudnościami zewnętrznymi, nawołując w ten sposób do konsolidacji wewnętrznej.

## Kongres pokoju

obraduje bardzo pracowicie.

Warszawski korespondent „Republiki“ (B.) telefonuje: Konferencja pokoju obradowała wczoraj w dalszym ciągu przez poszczególne komisje.

Po przygotowaniu rezolucji i ukończeniu tamże dyskusji, odbędzie się w dniu dzisiejszym posiedzenie plenarne.

Szczególnie ruchliwa była sekcja młodzieży, liczącej reprezentowane przez niemieckie związki robotnicze młodzieży pacyfistycznej.

## Uroczyste pożegnanie pos. Olszowskiego.

Rząd niemiecki ofiarował mu w dowód uznania prezent.

Warszawski korespondent „Republiki“ (B.) telefonuje:

Sekretarz stanu w niemieckim ministerstwie spraw zagranicznych p. Schubert wydał dnia 22 b. m. obład pożegnalny dla uczczenia odchodzącego z Berlina posła polskiego Olszowskiego, który obecnie przesunął został na placówkę polską w Angorze.

Na obiedzie w którym było obecnych 30 osób dyplomatów, wygłosił dłuższe przemówienie p. Schubert, zaznając, że p. Olszowski spędził 5 lat na placówce w Niemczech i ofiarował mu w imieniu rządu Rzeszy 15 statuetów porcelanowych.

# Straszna prawda o Litwie.

Rząd gnębi kraj w niesłychany sposób.—Drożyzna i niezadowolenie.—Dobre czasy dla szpiegów.

Ryga, 26 czerwca.

(Agencja Telegraficzna „Express“)

„Socjaldemokrat“ zamieszcza dzisiaj artykuł o sytuacji politycznej na Litwie. Litwa, pisze dziennik, jest państwem, w którym czarny kulak faszystowski gnębi już dwa lata demokrację. Wtężenia i obozy koncentracyjne są przepelnione. Większość inteligencji aresztowana, lub znajduje się na emigracji, tworząc armie przesilenia politycznego, gnębienia prasy i stanu wojennego. Oto są środki, które rami rozporządza obecny rząd.

Polityczni spekulanci opierają się na się zbrojni, chcąc zakuć naród litewski w kajdany.

W roku ub. mówiono się jeszcze o referendum. Wypuszczano ulotki o zmianie konstytucji. Wówczas jednak nacjonalisci liczyli się jeszcze z Chadecją, obecnie ten wzgląd ustał.

Jakie są skutki tej polityki nazwanej?

Litwa utraciła najzupełniej kredyt. Polacy wodzą za nos Waldemarasa w kwestii wileńskiej i innych. Wewnątrz wzrasta drożyzna, wskutek czego odzwiera się ostre niezadowolenie wśród szerszych warstw społeczeństwa. Za to wszyscy faszyci będą musieli ponieść odpowiedzialność. Już teraz szereg „tautników“ widać, że partja traci na zaufaniu, opuszcza szeregi.

Do tej pory rząd nie osmieszył się zlikwidować partji socjaldemokratów, jak to zrobił ze związkami zawodowymi. Należy tego oczekiwać z dnia na dzień, ponieważ socjaldemokraci są obwinieni o sympatie do Plechkałisa. Jest to na Litwie najgorszą klęską, przyczem każdemu grozi kara do 12-tu lat więzienia.

## Dyktatura wojskowa w S. H. S.?

Białogród, 26 czerwca.

W kołach politycznych utrzymuje się uporczywie pogłoska, że zanosi się na utworzenie dyktatury wojskowej. Cały szereg foteli ministerjalnych ma być oddanych generałom. Radykalizacja ruchu chorwackiego przybiera coraz większe rozmiary. Mówią o żądaniu szerokiej autonomii dla Chorwacji oraz części Słowacji.

## „Moralny“ prezes.

Ryga, 26 czerwca.

(Agencja Telegraficzna „Express“)

Donoszą z Moskwy, że nauczyciele ludowi są przedmiotem ścisłej obserwacji naczelnych władz sowieckich, które pod pozorem strzeżenia moralności mnóstwo ich usunęli z zajmowanych stanowisk.

W Nowosibirsku prezes sovietu zwolnił 26 nauczycieli, w okręgu Butowskim zwolniono ich 124, przyczem prezes miejscowego sovietu powoływał się na ich rzekomą niemoralność. Dochodzenie jednakże ustaliło, że ten sam prezes zniechęcił jedną nauczycielkę i zaraził ją syfilisem.

Dla szpiegów nastały teraz najlepsze czasy. Sieć szpiegowska zorganizowana jest bardzo szeroko. W pasie pogranicznym dokonano pewnych zmian, a mianowicie obywatelom nie będzie wolno przechodzić granicy w myśl postanowień o ruchu granicznym. Wogóle życie obywateli litewskich staje się coraz trudniejsze i nieznośniejsze.

★

Kowno, 26 czerwca.

(Agencja Telegraficzna „Express“)

W tutejszych kołach politycznych zwracają uwagę na zjazd litewskich przedstawicieli dyplomatycznych w Kownie. Od czwartku bawi w Kownie poseł litewski w Berlinie, Sidzikauskas, który od dłuższego czasu odgrywa poważną rolę w litewskiej polityce zagranicznej. Przybył także poseł litewski w Rzymie, Czarneckis, oraz poseł litewski w Londynie, Bizauskas. Zjazd dyplomatów litewskich łączy niekiedy z rozpoczynającymi się rokowaniami komisji polsko - litewskiej oraz z ogólną sytuacją polityczną Litwy po sesji rady Ligi narodów. Można jest, iż nastąpią zmiany na placówkach litewskich zagranicą. Kursują pogłoski, iż poseł litewski w Rydze ma być mianowany poseł litewski w Rzymie, Czarneckis.

Kowno, 26 czerwca.

(Agencja Telegraficzna „Express“)

Przybycie delegacji polskiej pod przewodnictwem p. Hołówni, oczekiwane jest we wtorek. Pierwsze posiedzenie komisji polsko - litewskiej wyznaczono na 28 czerwca. Na posiedzeniu tem del. litewska wreczy polskiej litewski projekt paktu o nieagresji. Posiedzenia komisji będą się odbywały w gmachu ministerstwa kolei żelaznych. Dla delegacji zarezerwowano w hotelu, „Litewskim“ 10 pokoiów.

Kowno, 26 czerwca.

(Agencja Telegraficzna „Express“)

Sekretarzem delegacji litewskiej, która wyjeżdża do Warszawy, nie będzie poprzedni sekretarz Montwill, lecz Krawiecki.

# Odrzucił tytuł lorda

b. speaker izby gmin, p. Whitley, ale będzie zato margrabią.

Jest to pierwszy wypadek od stu lat.

Londyn, 26 czerwca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Wiadomość, że były speaker izby gmin p. J. Whitley nie przyjął zaszczytnej nominacji królewskiej na para Anglii nie wywołała wśród kolegów parlamentarnych Whitleya wielkiego zdziwienia, gdyż ustępujący speaker już poprzednio zastrzegł się, że nie przyjmie udziału w czynnym życiu politycznym i że pragnie całkowitego spoczynku. Niemniej jednak p. Whitley jest pierwszym od lat 100 speakerem, który po ustąpieniu ze swego stanowiska nie przyjął ofiarowanej mu godności para. Jest rzeczą możliwą, że przychylając się do prośby Whitleya, król zechce obdarzyć go tytułem margrabię, nie podlegającego za sobą uczestnicwa w pracach izby lordów. Premier Baldwin przyjęty był wczoraj na audiencji u króla w sprawie zmiany tytułu, który ma być nadany Whitleyowi.

# Polska i pakt Kelloga.

Poseł amerykański w Warszawie zaproponował oficjalnie rządowi polskiemu przystąpienie do paktu.

Warszawski korespondent „Republiki“ (B.) telefonuje:

Dzisiaj w godzinach wieczorowych marszałek Piłsudski przyjął posła rumuńskiego p. Davile, następnie ministra spraw zagranicznych p. Zaleskiego.

O godz. 5-ej popołudniu min. Zaleski przyjął posła amerykańskiego w War-

szawie p. Stetsona, który wreczył mu oficjalne zaproszenie dla Polski dla przystąpienia do paktu Kelloga.

O propozycji przystąpienia minister Zaleski już poprzednio składał jak wiadomo oświadczenie i sprawa ta już była poruszana w prasie.

# Anarchja w Chinach.

Generałowie chińscy uprawiają gwałty i rozboje.

Londyn, 26 czerwca.

Donoszą z Tien Tsinu, że gen. Yen zajął całą okolicę wzdłuż linii kolejowej, prowadzącej z Pekinu do Mukdenu, jak również okręg węglowy Tang-Szan.

Gen. Feng zajął znów okolice między Wang-Czao i Mukdenem. Pomiedzy wojskami tych dwóch generałów kraja niekarne oddziały gen. Czang-Tsun-Czanga, który sam znajduje się w Kai-Pingu. Jego podwładny Wang-Ti wymusił od

władz okręgu węglowego 700 ton miedzi dla wygłodniałych żołnierzy Czang-Sung-Czanga, przyczem otrzymał jeszcze 100 tysięcy dolarów. Przeprowadzenie tych żądań osiągnął Wang Tsi, trzymając w niewoli członków chińskiej izby handlowej, których wypuścił dopiero wtedy, gdy otrzymał pragną. Wojska południowe aresztowały 100 osób kilka z nich rozstrzelały, a 17 ścięły.

## Wicemarsz. senatu Gliwic

uda się na jesienną sesję Ligi do Genewy.

Warszawski korespondent „Republiki“ (B.) telefonuje:

Wicemarszałek senatu p. Hipolit Gliwic wyjeżdża 27 b. m. na dwumiesięczny urlop wypoczynkowy zagranicą.

W końcu sierpnia senator Gliwic przybędzie na parę dni do Warszawy, po czym uda się do Genewy, gdzie weźmie udział w jesiennej sesji Ligi narodów.

## Urzędnik angielskiego min. skarbu

przybył do Polski z zamiarem poznania naszego przemysłu.

Warszawski korespondent „Republiki“ (B.) telefonuje:

Przybył wczoraj do Warszawy p. Penson urzędnik min. skarbu w Londynie i były członek misji finansowej Hiltona Younga, który swego czasu bawił w Polsce przez szereg miesięcy.

Penson interesuje się specjalnie stanem naszego przemysłu węglowego i zamierza spędzić tydzień w Zagłębiu węglowym na G. Śląsku.

## Rosja—Japonja—Chiny.

Ryga, 26 czerwca.

(Agencja Telegraficzna Express)

Donoszą z Moskwy, że wkrótce Sowiety wyślą do Tokio specjalnego przedstawiciela, celem przeprowadzenia pomiędzy Sowietami i Japonją zbliżenia w związku ze zmianą położenia w Chinach.

## Wyrok na Belę Kuhna.

Wiedeń, 26 czerwca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Dzisiaj wieczorem zapadł wyrok skazujący Belę Kuhna na 3 miesiące więzienia obostrzonego raz na miesiąc 1 dniem postu. Załączono mu 2 miesiące pobytu w więzieniu do sprawy. Sekretarkę jego Broerównę skazano na 1 miesiąc więzienia, Majerhofa uwolniono.

## Notatki telegraficzne.

Londyn, 26 czerwca.

(Agencja Telegraficzna „Express“)

Prasa londyńska pochwała stabilizację franka francuskiego. „Times“ pisze, iż została ona przeprowadzona w sposób mistrzowski. „Daily Mail“ pisze, iż naród angielski żyjący Polacem szczęściem w dokonaniu swoich wielkich zadań finansowych.

Londyn, 26 czerwca.

(Agencja Telegraficzna „Express“)

Donoszą z Kairu, że król Fuad powierzył misję tworzenia nowego gabinetu albo Nessimowi Paszy, albo Izmailowi Sidky Paszy. Król pisał, że Sidky Pasza już został wyznaczony na premiera.

Londyn, 26 czerwca.

(Agencja Telegraficzna „Express“)

Donoszą z Aten, że rokowania pomiędzy strejkującymi robotnikami a właścicielami fabryk wyrobów tytoniowych rozbiły się. Z tego powodu kraja pogłoski, jakoby na dzisiaj wieczór związki zawodowe miały ogłosić strejk powszechny.

# Budowa domów w Łodzi

może być utrudniona wobec planowanych nowych przepisów budowlanych. — Co nazywamy ulicą urządzoną? — Zbyt wiele teorii, zbyt mało praktycznego zmysłu.

W dzienniku ustaw R. P. Nr. 23 z dn. 5 marca r. b. ogłoszone zostało „Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 16 lutego 1928 r. „O planie budowlanym i zabudowaniu osiedli”, regulujące tak prawną, jak też techniczną stronę budownictwa osiedli ludzkich.

Zgodnie z art. 5 rozporządzenia „w miarę potrzeby będą wydawane dla miast i innych osiedli miejscowe przepisy policyjno-budowlane, zastosowane do warunków lokalnych”, a w art. 408—417 jest mowa szczegółowo o tych przepisach miejscowych.

Prasa miejscowa niejednokrotnie informowała opinię publiczną o opracowywaniu przez magistrat m. Łodzi miejscowych przepisów policyjno-budowlanych, opartych na rozporządzeniu Prezydenta Rzplitej, a ostatnio doniosła, że projekt tych przepisów został już przez magistrat przyjęty i że m. in. projekt przewiduje zakaz wznoszenia budynków mieszkalnych przy ulicach nieurządzonych. W tej że wzmiance gazety informują, że równocześnie magistrat postanowił, do czasu uprawomocnienia się miejscowych przepisów policyjno-budowlanych, wszelkie podania o udzielenie zezwolenia na wzniesienie budynku mieszkalnego przy ulicy nieurządzonej

## ZALATWIAC ODMOWNIE.

O ile powyższa wiadomość odpowiada rzeczywistości, to trzeba podkreślić, że odmowne załatwienie przez magistrat podania o udzielenie zezwolenia na budowę domu mieszkalnego przy ulicy nieurządzonej byłoby sprzeczne z art. 415 rozporządzenia Prezyd. Rzplitej „O prawie budowlanem etc.”, który w części końcowej brzmi: „Przepisy miejscowe dla miasta Warszawy będą ogłaszane w „Monitorze Polskim”, zaś dla innych miejscowości — we właściwym „Dzienniku Wojewódzkim”. Przed ogłoszeniem w sposób wyżej podany przepisy miejscowe nie mają mocy obowiązującej”.

Niewiadomo, czy i jakie określenie „ulicy urządzonej” przyjął magistrat w projekcie przepisów miejscowych. Wedle norm przyjętych, żądamy od ulicy urządzonej wszelkich niezbędnych nowoczesnych urządzeń, jak: zabrukowana jezdnia, wyłożone chodniki, oświetlenie, kable elektryczny i telefoniczny, wodociąg i kanalizacja, rurociąg gazowy, a dla arterij komunikacyjnych nawet tramwaj.

Gdyby powyższe określenie było przyjęte w miejscowych przepisach policyjno-budowlanych, to — po ich uprawomocnieniu się — okazałoby się, że tylko na kilku ulicach naszego miasta uzyskanoby zezwolenie na budowę domu mieszkalnego, 80 — 90 proc. bowiem naszych ulic byłoby na indeksie. Wszak takie ograniczenie rozciągałoby się nawet na naszą mainstreet, ul. Piotrkowską gdyż, jak wiadomo, na znacznej swej długości nie ma ona jeszcze tak ważnych urządzeń, jak wodociąg i kanalizacja. Gdybyśmy żądania stawiane dla „ulicy urządzonej” stopniowo obniżali, a więc, na przykład, wyrzekli się wodociągu i kanalizacji, kabli elektrycznych i telefonicznych oraz gazu, żądali zaś tylko oświetlenia ulicy, zabrukowania jezdni i wyłożenia chodników, to i wówczas powstałby w mieście naszym dla budownictwa mieszkalnego kłopot nie lada. Kłopot ten nie wiele się zmniejszy, gdy nawet odrzucimy oświetlenie ulicy i wyłożenie chodników, a obstawać będzie-

my tylko przy zabrukowaniu jezdni, jak bowiem wiadomo, 40 procent naszych ulic (licząc na długość) nie ma jeszcze zabrukowanej jezdni.

Należy przypuścić, że magistrat m. Łodzi, licząc się z warunkami miejsca i czasu, w przyjętym projekcie miejscowych przepisów policyjno-budowlanych, żąda od ulicy urządzonej tylko jednego, prymitywnego urządzenia — zabrukowania jezdni, — a może jeszcze wyłożenia chodników płytami. Mimo to trzeba stwierdzić, że w naszych warunkach gospodarczych i przy

## NASZEJ NEDZY MIESZKANIOWEJ.

projektowany zakaz postawiłby nasze budownictwo mieszkalne w bardzo ciężkich warunkach. W pierwszym rzędzie zakaz wznoszenia domów mieszkalnych przy ulicach nieurządzonych (niezabrukowanych) sparaliżowałby budownictwo mieszkalne naszych przedmieść i krańców miasta, gdzie właśnie najwięcej jest ulic niezabrukowanych, i zadałby cios ludziom mało i średnio zamożnym, żyjącym i dorabiającym się pracą rąk własnych, a mającym moż-

dość do własnego dachu nad głową tylko na krańcach miasta,

zawdzięczając niskiej stosunkowo cenie działek budowlanych.

Zasadniczo zabrukowanie ulicy należy do magistratu. Dopiero art. 64 Rozporząd. Prezydenta Rzeczypospolitej „O prawie budowlanem etc.” przeważa właścicielowi rozparcelowanego terenu, w wypadku kiedy gmina nie przystępuje do urządzenia nowoutworzonych ulic, „dokonać urządzenia ulic do użytku publicznego na koszt własny w sposób, ustanowiony przez gminę dla danej dzielnicy, i pod kontrolą organów gminy”, przyczem, jak wypływa z art. 66 i 67 powołanego rozporządzenia, urządzone przez właściciela ulice muszą być przejęte przez gminę (przy zabudowaniu przynajmniej jednej trzeciej części całej długości frontów), a rzeczywiste koszty urządzenia ulicy powinny być zwrócone przez gminę najdalej w terminie rocznym od dnia przejęcia odnośnej ulicy.

Dalej art. 174, dotyczący omawianej sprawy brzmi: „Urządzenie i utrzymywanie ulic i placów należy do gminy. Koszty pierwszego urządzenia ulic do szerokości 20 met., na podstawie uchwały rady miejskiej, wzgl. gminnej, zatwierdzonej przez państwową władzę nadzorczą, mogą być w całości lub części przełożone przez gminę na właścicieli przyległych do tych ulic działek w stosunku do osiąganych przez nich wskutek urządzenia ulicy korzyści...”, a dalej — „oprócz zwrotu wartości gruntów, stanowiących własność gminy lub przez nią nabytych, mogą być przełożone w myśl ustępu drugiego na interesowanych właścicieli działek: a) koszty budowy jezdni i chodników, b) koszty urządzenia oświetlenia, c) koszty urządzenia wodociągu i kanalizacji, odpowiadające kosztom założenia przewodów o najmniejszym wymiarze, stosowanym w danej miejscowości.”

Jeżeli przy ustanowieniu zakazu wznoszenia domów mieszkalnych przy ulicach nieurządzonych (niezabrukowanych) chce magistrat przyspieszyć zabrukowanie ulic przedmieść i krańców miasta, to jest bardzo wątpliwe czy cel ten, skądinąd bardzo chwalebny, zostanie osiągnięty. Nastąpi to w wypad-

kach wyjątkowych, może gdy chodzi o ulice nowoutworzone na terenie dopiero co rozparcelowanym; w tym wypadku właściciel rozparcelowanego terenu, nie znajdując nabywców na działki budowlane, na których do czasu zabrukowania ulicy nie można zbudować domów mieszkalnych, będzie zmuszony ulicę zabrukować. Oczywiście, wpłynęło to niechybnie na wzrost ceny działek o 30—40 proc., która to okoliczność, oczywiście, nie będzie sprzyjającą dla rozwoju budownictwa mieszkalnego.

Jeżeli zaś chodzi o ulice niezabrukowane, przy których działki budowlane położone przeszły już z rąk parcelującego do rąk wielu nabywców, to trudno przypuścić, by ci nabywcy, przeważnie małowolni, gdy chodzi o krańce miasta, rozporządzali tak znacznym funduszem, potrzebnym do zabrukowania ulicy i by doszli do zgody, jeśli już będą mieli potrzebne sumy. W tym wypadku inicjatywę zabrukowania ulicy będzie musiał podjąć magistrat, licząc, zgodnie z art. 174, na przełożenie w przyszłości na właścicieli działek kosztów pierwszego urządzenia ulicy. W tym też wypadku zakaz wznoszenia domów mieszkalnych przy ulicach nieurządzonych (niezabrukowanych) będzie nie na miejscu, zaniedbanie bowiem, wzgl. nie dość intensywne zabrukowanie ulic ściąganie na magistrat, zresztą słusznie, całą odpowiedzialność za tożowanie budownictwa mieszkalnego.

Projektowany zakaz doprowadził do celu — przysporzenia zabrukowanych ulic — tylko w wyjątkowych wypadkach, natomiast będzie hamulcem dla tak koniecznego rozwoju budownictwa mieszkalnego i, przeto, należałoby go odłożyć do lepszych czasów.

Gdy zaś chodzi o przyspieszenie zabrukowania ulic dotąd niezabrukowanych, to magistrat może się kontentować środkiem, jaki uzyskał w postaci uprawnień, wpływających z cytowanego już wyżej art. 174.

Inż. H. M. Pill.

## Puszczą się w niepamięć i przebacza...

Dostojnie i majestatycznie czi Polska Rzeczpospolita dziesięciolecie swej niepodległości, Sejm i senat uchwalają bez poprawek, przedłożony przez rząd akt o amnestji obejmujący najszersze rzesze tych, którzy mieli nieszczęście utracić wolność, naskutek łamania obowiązujących praw.

Przedewszystkiem amnestja obejmuje najszersze rzesze przestępców politycznych.

Puszczą się w niepamięć i przebacza. brzmi ten dostojny akt, tym którzy w latach 1918, 19 i 20, z bronią w ręku występowali przeciwko dźwigającej się w krwawym trudzie, państwowości polskiej.

Przebacza się tym, którzy działając w obłądnym zaślepieniu, popełniali czynny występny, zmierzając do wywołania przewrotu komunistycznego, a którzy niejednokrotnie nie zdawali sobie sprawy, że są tylko biernymi narzędziami w rękach obcych.

Zapomina się przewinienia tych zbłąkanych synów ziemi polskiej, którzy w okresie bratobójczych walk polsko-ukraińskich, za podszeptem wrogów państwa polskiego, chcieli we krwi topić wzajemne urazy i zatargi wewnętrzne. Trzeba położyć pieczęć zapomnienia, na to co było drażniące, ca łąrzyło rany, które zaschły już dawno.

A potem zapomina się i przebacza przestępstwa natury raczej drugorzędnej, drobniejszej, jak na tle religijnem, społecznem, narodowościowem i gospodarczem, karno-skarbowem, administracyjnem, a nawet niektóre przestępstwa pospolite.

Tam gdzie przedtem brzmiał surowy wyrok... w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej... tam dziś łagodnie i kojąco brzmi słowa: „Puszczą się w niepamięć i przebacza...”

Rzeczpospolita Polska tak godnie czi dziesięciolecie swej niepodległości. Na akt taki zdobyć się mógł naród szlachetny. Kto tak czi rocznicę swej niepodległości, ten w potrzebie, będzie umiał tej niepodległości bronić.

Jesteśmy spokojni i pewni.

Zygmunt Tomczak.

## Nowy rząd niemiecki.

Kanclerzem zostaje pos. Miller.—Centrum ma dostać tekę obszarów okupowanych.

Berlin, 26 czerwca.

(Polska Agencja Telegraficzna).

W czasie wczorajszych rokowań załatwiona została przez posła Müllera sprawa obsady siedmiu tek na ogólną liczbę dwunastu. Jako ostatecznie obsadzone uchodzą teki następujące: kanclerza, którym zostanie poseł Müller, ministra spraw wewnętrznych, którą obejmie Sewering (socjalista), ministra finansów, obsadzona przez Hilferdinga (socjalista) spraw zagranicznych Stresemann (N. Part. Lud.), gospodarstwa Curibus (N. part. Lud.) Rechswehry generał Groener (bezpartyjny), poczta Schaeffel (Bawarska part. Lud.). Pozostają do obsadzenia w ciągu dnia dzisiejszego teki: obszarów okupacyjnych, pracy, komunikacji, wyżywienia i sprawiedliwości. Uchodzi za rzecz pewną, że centrum obejmie tereny okupowane, którą to tekę objąłby prezes frakcji parlamentarnej centrum von Gerard i komunikacji, którą objąłby b. kanclerz dr. Wirth. Jako najpoważniejszy kandydat do teki wyżywienia, z którą związane jest kierownictwo całej polityki agrarnej, wymieniany jest dzisiaj przewodniczący delegacji niemieckiej do rokowań gospodarczych z Polską i przewodniczący chrześcijańskiego związku chłopskiego b. minister dr. Hermes.

## Dochodzenie przeciw Radiczowi.

Białogród, 26 lipca. (Polska Agencja Telegraficzna)

Sąd pierwszej instancji zatwierdził protokół dochodzenia przeciwko deputowanemu Radiczowi, którego wina została przez naocznych świadków udowodniona. Stan zdrowia Ste-

fana Radicza jest nadal bez zmiany. Stan zdrowia dep. Griaudio znacznie się pogorszył. Grandio ranny jest w ramię i prawdopodobnie zajdzie potrzeba dokonania ponownej operacji ramienia w celu usunięcia odłamków strzaskanej kuli kości.

# SPLENDID

Dziś i dni następnych!

Dziś i dni następnych!

WIELKI PODWÓJNY PROGRAM!

## I) LYA DE PUTTI

jako gwałtowna i namiętna dziewczyna uliczna, w swej najnowszej kreacji, wspaniałym filmie p. t. „W SIDŁACH ŻYCIA”

II) Najnowszy film „Króla wytwornej mody”

## ROD LA ROCQUE'A

**Dramat pod tyt.** „Tancerz za pieniądze” - (GIGOLO)

Bez troski żywot viveurów światowych! — W pogoni za błyskotkami dnia. — „Gigolo”, wytwór współczesnych dancinów paryskich.

Ilustracja muzyczna pod batutą A. Czudnowskiego.

Początek seansów o godzinie 4.30 po poł.

## Brońmy się przed straszną plagą. Łódzki instytut leczenia radem — jedyną w Polsce placówką zwalczania raka.

Jedną z najgroźniejszych plag ludzkości jest choroba raka. Dotychczasowe wysiłki najtęższych mózgów nie przyniosły pozytywnego rozwiązania. Znamy raka, umiemy go rozpoznać a obecnie częściej i wyleczyć, lecz tła, na którym ta straszna choroba powstaje, przyczyn jej jeszcze medycyna nie zdołała określić.

Powszechnie choroba raka oceniana była i jest jeszcze jako nieuleczalna i bezwarunkowo śmiertelna. Nawet obecnie, gdzie jednak podejmuje się walkę z rakiem i to w wielu wypadkach, zakończona pomyślnym skutkiem, rak nie tylko przez ogół społeczeństwa, lecz nawet przez niektórych lekarzy uznany jest za chorobę, przeciw której widza ludzka jest bezsilna.

Niniejszy artykuł poświęcamy działalności jedynego w Polsce „Towarzystwa zwalczania raka”, założonego w Łodzi w roku ubiegłym przez grono ludzi, służących idei niesienia ulgi cierpiącej ludzkości.

Towarzystwo wspomniane dzięki bardzo wydatnej pomocy finansowej przemysłu, w krótkim czasie stwarza pierwszą placówkę leczniczą — instytut leczenia radem. Jest to jedyny skuteczny środek do niszczenia złośliwych tkanek raka.

Jakież zadanie spełniać ma instytut? A więc przede wszystkim leczenie chorych. Nie wolno zapominać, iż rokrocznie bardzo znaczny odsetek ludności opłaca swem życiem haracz tej strasznej choroby. W samej Łodzi zmarło w ubiegłym roku czterysta kilkadziesiąt osób na raka, a cyfra ta w rzeczywistości jest napewno znacznie wyższa, gdyż statystyka nigdy nie może opierać się na wszystkich danymi.

Drugim celem jest stworzenie warunków do prac naukowych nad rakiem, do badań tej choroby, co w konsekwencji jest najważniejszym etapem ku poznaniu tej plagi.

Wreszcie w zakresie działalności instytutu wchodzi wszelkie poczynania, związane ze zwalczaniem choroby raka.

Dziś Łódź chiubi się jedyną w kraju placówką, podzieloną na 2 oddziały: a) dział radiowy pod kierunkiem ordynatora instytutu dra J. Kałisza i b) dział roentgenologiczno-leczniczy, pozostający pod kierownictwem dra J. M. Barcińskiego.

Całość jest pod pieczęcią dra Józefa Marzyńskiego, który jest rzeczywiście dobrym duchem opiekuńczym dla cierpiących na raka.

W poczekalni instytutu 8—10 osób, oczekujących swej kolejki. Kobiety i mężczyźni w średnim, lub nieco więcej niż średnim wieku. Czystość nieskazitelna czyni pierwsze dodatnie wrażenie. Słuchamy ciekawych wywodów i objaśnień dra Marzyńskiego, udzielanych z fanatycznym umiłowaniem przedmiotu.

A więc oto w pierwszym gabinecie olbrzymi aparat roentgenowski, najnowszej konstrukcji (model 1927) zajmujący dwie trzecie dość obszernej sali.

Na stole leży kobieta, cierpiąca na raka macicy. Promienie, wzmacniane przez prąd o wysokim napięciu, koncentrują się w wielkiej lampie - walcu, skąd skierowane zostają przez specjalny otwór na właściwą część ciała. Jest to aparat do głębokich naświetlań, cacko techniki ostatniej doby.

W gabinecie drugim pacjent chory na raka głowy. Skóra i kości przeżarte aż do mózgu. Silnych, bardzo silnych nerwów potrzeba, by spokojnie takiej przyglądać się ranie. Od piętnastu lat chory! Wprost wierzyć się nie chce, widząc krwawiący i ropiejący naskórek mózgu, jak człowiek taki może żyć!

— Będzie wyleczony — twierdzi dr. Marzyński. Jest to rzadki wypadek, lecz jak długo choroba jest zlokalizowana można ją zwalczać. Chorego leczę aplikatorami radiowymi. Widział pan już częściowy na obwodzie narost skóry. Naturalnie, że ani zżarta kość, ani skóra w całości nie narosną. Po zniszczeniu radem złośliwych tkanek raka pokryje się czaszkę skórą z innej części ciała.

Rad jednak — mówi dalej dr. Marzyński, jest jak wiadomo, bardzo drogi. Jeden gram kosztuje 70 tys. dolarów. W aplikatorach tych, które bądźto się wbijają w ciało, bądź też przykładają zewnątrz, znajduje się po 5 miligramów tego cudownego środka.

Instytut cieszy się coraz liczniejszą frekwencją chorych, a wiadomości o przyniesieniu ulgi cierpiącym i o możliwości wyleczenia raka przy wczesnym rozpoznaniu i leczeniu przenikają do najszerszych mas.

Pozatem w wielu wypadkach krzepimy moralnie tych, którzy obawiali się tej choroby nie mając jej. Uspokojenie takiego chorego na raka w imaginacji przywraca chęć do życia.

Rak rozwija się najczęściej w wieku od 50 — 60 lat. W ostatnim okresie sprawozdawczym instytutu łódzkiego stwierdzono 8 wypadków raka między 25 — 30 rokiem życia, 12 między 30 — 40 rokiem życia, 50 między 40 — 50 rokiem, 68 między 50 — 60 i 37 wypadków od 60-go roku wżwyż.

Najczęściej rak rzuca się na żołądek, macicę i piersi. Pozatem każdy organ może być siedliskiem tej choroby.

Nie ulega wątpliwości, że prace instytutu znajdują należne zrozumienie i poparcie. To poświęcenie się garstki ludzi nauki dla dobra bliźnich, ta ciężka walka z chorobą raka wzbudzić powinna w całym społeczeństwie nie tylko podziw i pokłask, ale i czynne poparcie instytutu przez wnoszenie składek i ofiar.

W walce tej nie może pozostać osamotnionym bardzo szczupłe grono lekarzy i ludzi dobrej woli.

Henr.

## Zgon powstańca 1863 r.

B. p. Moszkowi Gruenseitowi przyznano szarżę podporucznika i pensję.

Ze Lwowa donoszą: We Lwowie zmarł w poniedziałek w 90-tym roku życia Moszek Gruenseit, uczestnik powstania 1863 r., zamieszkały ostatnio u swego zięcia, właściciela skromnego sklepiku przy ul. Ormiańskiej 14. Pogrzeb b. p. Gruenseita odbył się z honorami wojskowymi, z udziałem delegacji tow. powstańców i wojska.

Udział w powstaniu b. p. Gruenseita nie poszedł w zapomnienie jedynie dzięki przypadkowi. Oto w klasztorze w Podkaminie znaleziono zapiski uczestnika powstania i właściciela Podkaminia. hr. Cetnara, w których wzmienio-

no kilkakrotnie Gruenseita, jako zasłużonego kurjera powstańczego, który z narażeniem życia przewoził rozkazy sztabu powstańczego, urzędującego w pałacu hrabiego w Podkaminie. Gruenseit odszukano podówczas, poczem po przeprowadzeniu weryfikacji, przyznano mu rangę podporucznika z pensją 125 złotych miesięcznie. Potomek b. p. Gruenseita, Duestenfeld, służy w wojsku polskim w randze pułkownika. Pogrzeb b. p. Gruenseita odbył się bez udziału muzyki wojskowej, ze względu na to, że zmarły był ortodoksem.

## Służba wojskowa studentów.

Ostateczne wyjaśnienie wątpliwości.

Wobec różnorodnej interpretacji przepisów o służbie wojskowej studentów władze wojskowe wyjaśniły co następuje.

Studenti wyższych uczelni, urodzeni w r. 1903, którzy korzystali dotychczas z odroczeń służby wojskowej na podstawie art. 57 pkt. dawnego brzemienia ustawy i udowodnią zaświadczeniem wyższego zakładu naukowego, że są nadal jego rzeczywistymi słuchaczami otrzymają w P.K.U. na podstawie wniesionych podań przesunięcie terminu wcielenia do 1 lipca 1929 r.

Studenti urodzeni w r. 1902 którzy korzystali dotychczas ustawowo z odroczeń służby wojskowej na podstawie art. 57 pkt. b. ustawy i udowodnią, że są na ostatnim roku studiów, otrzymają również przesunięcie terminu wcielenia do dnia 1 lipca 1929 r.

Podania o przesunięcie terminu wcielenia winny być składane natychmiast do P.K.U.

Studenti urodzeni w roku 1901 nie otrzymają pod żadnym pozorem przesunięcia terminu wcielenia do szeregów. b.

## Likwidacja zatargu w przemyśle metalowym.

Onegdaj odbyło się walne zebranie robotników, zatrudnionych w przemyśle metalowym w Łodzi, celem omówienia warunków, wysuniętych przez przemysłowców w kierunku zlikwidowania zatargu.

Po wysłuchaniu sprawozdań z odbytej akcji, robotnicy zdecydowali się przyjąć warunki, proponowane przez przemysłowców, wyrażające się procentowo przeszło 6 proc. podwyżką płac. Warunki te postanowiono jednak przyjąć tylko w tym wypadku, o ile obowiązująca umowa posiadać będzie ważność do dnia 15 października br.

Warunek ten robotnicy motywowali tym względem, iż w dniu 1 października kończy się umowa zbiorowa w przemyśle metalowym w Warszawie. Wobec tego iż robotnicy domagali się wyrównania im płac według cennika warszawskiego, po pierwszym październiku będą mogli zorientować się co do dalszych swych żądań.

Podpisanie umowy zbiorowej nastąpiło w dniu wczorajszym. T.

## WIADRO ROZBIŁO GŁOWĘ ROBOTNIKÓW KANALIZACYJNEMU.

Nieszczęśliwemu wypadkowi uległ w dniu wczorajszym 23-letni Antoni Werner, zamieszkały przy ul. Pięknej 35, robotnik kanalizacyjny. Zajętymu pracą w kanale spadło na głowę z dość znacznej wysokości ciężkie wiadro. Werner uległ rozbiciu głowy. (p)



CZERWIEC  
**27**

Sroda

Dziś: Władysława Kr. W.  
Jutro: Jeroniusza B. M.  
Wschód słońca o g. 3.17  
Zachód słońca o g. 7.59  
Wschód ks. o g. 2.21  
Zachód ks. o g. 0.25  
Długość dnia: 16.45  
Ubyło dnia: 0.2

**Ciepło i pochmurno**

— zapowiada P. I. M. pogodę.

Wczoraj w całej Polsce było pogodnie i ciepło.

Na dziś P. I. M. przepowiada następujący przebieg pogody:

Wzrost zachmurzenia od zachodu kraju. Możliwe gdzieś drobne pady. Ciepło.

**Warunki pożyczki dla Łodzi**

nie będą gorsze od warunków amerykańskich.

Jak się dowiadujemy, warunki pożyczki, które miasto ma otrzymać od Banku gospodarstwa krajowego w wysokości 26 i pół miliona złotych na poczet pożyczki amerykańskiej, nie są w szczególności ustalane. W każdym razie warunki te, o ile chodzi o oprocentowanie, nie będą gorsze od warunków pożyczki amerykańskiej. (T)

**Pożyczka na inwestycje sportowe.**

Budowa zimowej hali za 200.000 zł.

Jak się dowiadujemy, pożyczka w wysokości 500 tysięcy złotych, zaciągnięta przez miasto na cele inwestycji sportowych, przeznaczona zostanie m. in. na budowę hali sportowej dla treninżów w okresie zimowym. Koszta budowy tej hali wyniosą około 200 tysięcy złotych. (T)

**Ofiary nieostrożności.**

Zuchowatość, pośpiech i alkohol idą pod rękę ze śmiercią i kalectwem.

Nieszczęśliwy wypadek miał miejsce w dniu wczorajszym na torze kolejowym obok stacji Łódź-Kaliska. 18-letni Jan Kotodziejczyk, widząc nadjeżdżający pociąg, mimo to usiłował przebiec przez tor. Nie zdążył jednak i pchnięty został przez bufor parowozu z taką siłą, że upadł w odległości paru metrów od toru, przy czym uległ wstrząsowi mózgu i ogólnym ciężkim potłuczeniom.

Do nieprzytomnego zawezwano pogotowie ratunkowe, którego lekarz przewiózł go w stanie beznadziejnym do szpitala św. Józefa.

Ofiara własnej nieostrożności padł 48-letni Jakub Ingerczyk, zamieszkały przy ul. Ogrodowej 5, który na ulicy Marysińskiej 85, bógdaj pijany, dostał się pod wóz, przy czym uległ złamaniu lewego ramienia. Zawiezany lekarz pogotowia ratunkowego przewiózł go do szpitala św. Józefa. (p)

**JUŻ NADESZŁY**

dawno oczekiwane oryginalne francuskie



**Berety "Marel"**

MADE IN FRANCE

Sprzedaż w pierwszorzędnym magazynie.

Jener. Repr. na Polskę i w. m. Gdańsk

**WITOŁO KASZTELAŃSKI & Co.**

Warszawa, Leszno 13, tel. 7-01.

Wyłączna sprzedaż na Kongresówkę

**Bracia Rosen,**

WARSZAWA,

Nalewki 24, telefon 507-51.

**Bezpieczeństwo letników**

Nie wolno chodzić po torach kolejowych.

Starostwo łódzkie zanierza w tych dniach rozesać wszystkim posterunkom policyjnym na lotniskach podmiejskich przepisy, dotyczące bezpieczeństwa letników. W pierwszym rzędzie chodzi o wprowadzenie zakazu odbywania przez mieszkańców lotnisk spacerów na torach kolejowych. Względem przekraczających te przepisy stosowane będą sankcje karne w postaci mandatów doraźnych. (T)

**Zapasy mąki w Łodzi są bardzo znaczne.**

Wobec stałego nadchodzenia do Łodzi transportów kontyngentów państwowych, wydział gospodarczy magistratu posiada obecnie zapas mąki tak znaczny, iż umożliwia to regulowanie cen rynkowych niemal aż do czasu wprowadzenia na rynek mąki z nowych zbiorów. (T)

**Smiertelna katastrofa.**

Zdruzgotany samochód i trup.

Na szosie Mszczonów na 13 km., od Rawy w powiecie piotrkowskim, samochód osobowy, prowadzony przez szoferę Krzemińskiego wpadł do rowu. Wskutek upadku, samochód przewrócił się do góry kołami i pomocnik szofera Wawrzyniec Witeczak poniósł śmierć, a czterech pasażerowie odnieśli ciężkie rany. Zwłoki zabitego zabezpieczono na miejscu. Policja prowadzi dochodzenie celem ustalenia przyczyny katastrofy. b.

**Finansowe posunięcia Łodzi.**

Na wczorajszym posiedzeniu rady miejskiej uchwalono zaciągnąć szereg pożyczek na rozbudowę. — Nowe podatki mieszkaniowe. — Protest przeciw podwyższaniu komornego.

**Właściciel domu płaci podatki od wolnych mieszkań.**

Wczorajsze posiedzenie rady miejskiej było niezmiernie ważne ze względu na szereg doniosłych dla gospodarki miejskiej spraw, umieszczonych na porządku dziennym. Mimo to, dopiero o godzinie 9-ej, a więc w godzinie i pół po oznaczonym terminie, zdołano zebrać kwalifikowane quorum; część radnych bowiem zajął już w pełni wywczasów letnich.

Na wstępie po odczytaniu komunikatów, r. Andrzejak referuje sprawę zaciągnięcia w Banku gospodarstwa krajowego pożyczki w wysokości 24 i pół miliona złotych, na poczet pożyczki zagranicznej. Z sumy tej 3 miliony złotych przeznaczone zostały na kupno terenów i budowę miejskiej cegielni, 9 i pół miliona na roboty kanalizacyjne w roku bieżącym i 12 mil. złotych na budowę domostw mieszkalnych na Polesiu Konstantynowskim.

Oponował przeciwko temu rozdziałowi r. Fiszer, który domagał się uwzględnienia przy podziale pożyczki takiego stosunku, jaki zachowany jest w warunkach pożyczki amerykańskiej (4 miliony na kanalizację i 2 mil. na budowę domów) a więc stosunku 2:1.

Po wyjaśnieniu jednak, jakie złożył ławnik Izdebski, że akcja budowy domów trwać ma 2 lata, kanalizacja zaś — 3 lata, stosunek więc rozdziału za-

czki nie może być identyczny z warunkami całej pożyczki, wniosek magistratu chwalono bez zmian.

W dalszym ciągu uchwalono upoważnić magistrat do zaciągnięcia w Polskim banku komunalnym w Warszawie pożyczki w kwocie 1 miliona złotych na budowę szkoły powszechnej, 2 milionów złotych w B. G. K. na budowę kolonji robotniczej na Polesiu, oraz pół miliona złotych na budowę boisk sportowych w Łodzi.

Po przyjęciu nowego rozszerzonego budżetu wydziału kanalizacji na rok 1928/29 w kwocie 8.801.067 złotych, w związku z wspomnianą przez nas wyżej uchwałą o zaciągnięciu pożyczki, przystąpiono do dyskusji nad sprawą bardzo ważną, nad

**STATUTEM O PODATKU OD ZBYTKU MIESZKANIOWEGO.**

Dyskusja była nadzwyczaj gorąca, przedstawiciele właścicieli nieruchomości bowiem starali się za wszelką cenę obalić punkt godzący w ich kieszeń, a traktujący o tem, iż podatek od wolnych mieszkań opłacają właściciele domów.

W konkluzji przyjęto projekt wydziału podatkowego, ustalający następujące stawki podatkowe:

Od 1 zbędnego pokoju opłaca się po-

datek w wysokości 10 proc. komornego rocznego. Od 2 pokoi — 20 proc., od 3 — 40 proc., od 4 — 70 proc., ponad 4 — 100 proc.

Burzliwa dyskusja wywołała również sprawy uchwalenia regulaminu komitetu rozbudowy miasta, oraz przepisów o przymusowym skanalizowaniu nieruchomości w Łodzi. Ostatecznie jednak obie sprawy zostały przyjęte przez plenum większością głosów.

W końcu rozpatrzono dwa nagłe wnioski zgłoszone przez frakcję socjalistyczne i przedstawiciela związku inwalidów wojennych r. Pawłaka. Wniosek ten, przyjęty większością głosów, czytamy in extenso:

I. Podwyższenie czynszu komornianego dla mieszkań 1 i 2 izbowych z 43 na 100 procent godzi w najżywniejsze interesy najbardziej jęszcze ciężkie jej położenie materialne.

Rada miejska wyraża jaknajstrzeższy protest przeciwko zakusom klasy posiadającej i wzywa magistrat do przedsięwzięcia kroków, celem utrzymania dotychczasowej stawki komornianej.

II. Rada miejska uchwała: upoważnić magistrat do sprawowania wieczystej opieki nad mogiłą poległych za wolność i niepodległość w walce z caratem, oraz nad grobami inwalidów wojennych, pochowanych na wspólnym placu na starym cmentarzu katolickim.

Na tem posiedzeniu około godziny 12-ej zostało zamknięte. Sum.

**PIJANY POD KOŁAMI SAMOCHODU.**

Wczoraj przechodząc przy ul. Głównej byli świadkami tragicznego wypadku. Pod koła samochodu — którego numer rejestracyjny ustalić nie zdołano — wpadł niejaki Kazimierz Burezyk, zamieszkały przy ul. Hrabowski 16, będący w stanie nietrzeźwym. Lekarz stwierdził u Burezyka wstrząs mózgu i przewiózł go w stanie bardzo ciężkim do szpitala św. Józefa. p.

**Nowe linje tramwajowe.**

Kryte poczekalnie dla pasażerów.

Wczoraj pod przewodnictwem p. prezidenta Ziemieckiego, odbyło się nadzwyczajne posiedzenie magistratu, zwołane celem załatwienia niecierpiących zwłoki spraw samorządowych. Na posiedzeniu magistrat zatwierdził wniosek wydziału przedsiębiorstw miejskich, dotyczący budowy nowych linii tramwajowych.

Jeszcze w roku bieżącym zostaną wybudowane następujące linje tramwa-

jowe: 1) na ul. Przejazd od Przędzalnia nej do Zagajnikowej i Zagajnikowej od Przejazd do Rokicińskiej, 2) na ul. ul. Czerwonej, Wólczajskiej i Katnej, 3) na ul. Kilińskiego od Narutowicza do rz. Łódki i Franciszkańskiej oraz rz. Łódki do ul. Brzezińskiej. Na rogu ulic Przejazd i Zagajnikowej oraz na krańcowym punkcie linii, biegnącej przez ul. Kątną ustawione mają być kryte poczekalnie.



Dzisiaj i dni następnym!

Wielki podwójny program!



## PREMJERA „GOLEMA”.

Dzisiaj w teatrze przy ul. Cegielnianej ostatnia sensacja obecnego sezonu — premjera głośnej legendy żydowskiej o człowieku z gliny p. t. „Golem”. Według znanego poety żydowskiego H. Lewika.

Sparafrazował Andrzej Marek, który również sztukę wyreżyserował.

Postać tytułowa odzwierciedla utalentowanego artystę naszego zespołu, Kazimierz Kijowski, który rolę tę z wielkim powodzeniem kreował ostatnio w Warszawie. W roli Rabi Mahrała — Jan Bonecki, Tauchuma — Jerzy Woskowski. W innych rolach: M. Dąbrowska, Karolina Lubieńska, Rodowiczowa, Korzelska, Tatariewiczówna, Chodecki, Damiński, Gurynowicz, Kłiszewski, Lubicz-Lisowski (Todeus), Łabędzki, Szacki, Tatarski. Nadto bierze udział liczny począł sił pomocniczych i statystów, oraz chór synagogi pod kierunkiem S. Dargużńskiego.

Dekoracje Konstantego Mackiewicz.

Kostiumy specjalnie robione do warszawskiej inscenizacji przez znanego art. mal. Z. Pronaszkę.

Początek o godz. 8.45 (trzy na dziedzińcu).

Pozostałe bilety od 10 rano w cukierni Gostomskiego do godz. 7 wiecz., od godz. 7.30 w kasie teatru przy ulicy Cegielnianej.

Zainteresowanie ogromne.

## TEATR POPULARNY.

Jeszcze tylko cztery przedstawienia melodyjnej operetki „Gejsza” przy udziale znakomych tancerek siostrz. Prince, poczem ustępuje miejsca zabawnej krotce „Co on robi w nocy”.

## RADIOPROGRAM

WARSZAWA.

13.00 — Sygnał czasu, hejnał z wieży marjackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny. 15.00 — Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy, samorządowy, oraz nadprogram, oraz nadprogram. 16.00—16.25 — Odczyt: „Kolonie robotnicze”. 16.25—16.40 — Nadprogram, komunikaty. 16.40—17.05 — Skrzynka pocztowa. 17.20—17.45 — Odczyt: „Zwierzęta domowe a zdrowie ludzkie”. 17.45—18.15 — Program dla młodzieży. Transmisja z Krakowa. 18.15—18.55 — Koncert orkiestry. 19.05—19.15 — Komunikat rolniczy. 19.15—19.35 — Rozmaitości. 19.35—20.00 — Odczyt: „Wycieczka w Tatry i Pieniny”. 20.00—20.30 — Odczyt: „Prezydent Raymond Poincaré”. 20.30 — Transmisja z Poznania. W przerwie biuletyn „Mesager Polonais” w języku francuskim. 22.00—22.05 — Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny. 22.05—22.20 — Komunikaty PAT-a. 22.20—22.30 — Komunikaty: polityczny, sportowy, nadprogram.

## DELEGACJA NA ZJAZD PRASY W ESTONII.

Dzisiaj wyjeżdża do Estonii, jako członek delegacji polskiej na międzynarodowy zjazd prasy red. Mieczysław Jagoszewski. Red. Jagoszewski reprezentować będzie Syndykat dziennikarzy w Łodzi.

## OSTROŻNIE Z „PRYMUSEM”.

Wczoraj przy ul. Kamiennej 2 wydarzył się nieszczęśliwy wypadek spowodowany nieumiejętnym obchodzeniem się z maszynką „Prymus”.

8-letnia Ida Guterman manipulując przy maszynce spowodowała eksplozję. Domownicy rzucili się na ratunek poczem do ciężko poparzonej zawezwano pogotowie ratunkowe. Po udzieleniu pomocy, lekarz pozostawił dziewczynkę na miejscu w stanie dość ciężkim. p.

1) Wielki dramat uczciwych ludzi. Tragedja Kobiety uczciwej i jej walka z Kobieta zdrażającą

## „Za cześć kobiety”

W rol. głównych: JONN GRAWFORD, FRANCIS X. BUSHMAN jr.

2) Dawno nie widziana, ulubiona artystka MARION DAWIES

w dowcipnym, figlarnym i niezwykle wesołym filmie z życia holenderskiego pod tyt.

## CZERWONY MŁYN

Duchy, strachy i miłość oto zagadnicznym i treści tego obrazu. — Partnerami jej są: GEORGE SEGMAN i KARL DANE.

Początek seansów o g. 4 i pół, w soboty, niedziele i święta o g. 1. Ceny miejsc w niedziele, święta i soboty na i seans od 50 gr. Orkiestra pod dyr. p. R. KANTORA.

Budowa kolonji mieszkaniowych.  
Warunki przetargu i pracy przedsiębiorców.

Na posiedzeniu magistratu zatwierdzone zostały warunki przetargu na budowę 6 kolonji na Polesiu Konstantynowskim: warunki umowy pomiędzy magistratem a przedsiębiorcą oraz tekst ogłoszenia o przetargu.

W myśl warunków przetargu, ceny materiałów i robocizny mają być przyjęte jako stałe i należy je oferować według ślepego kosztorysu wydziału budownictwa. Magistrat zastrzega sobie prawo dostarczenia przedsiębiorcy do 25 proc. potrzebnej do budowy poszczególnego obiektu cegły, którą przedsiębiorca powinien wnieść do depozytu magistratu m. Łodzi wadium w wysokości 3 proc. ogólnego kosztu robót w gotówce lub w pupilarnych papierach wartościowych. Rozstrzygnięcie przetargu następuje w 5 dni od chwili otwarcia kopert; Magistrat zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta.

Poza wadium, wykonanie warunków przez przedsiębiorcę będzie jeszcze zabezpieczoną

## kaucją,

która się utworzy z 5-procentowych potrąceń z rachunków przedsiębiorców. Przewiduje się także umowna kara 1000 zł. dziennie za opóźnienie w robotach.

W dalszym ciągu warunków przetargu przewidziane jest m. in., iż mury mają być wyprowadzone pod dach do dnia 15 grudnia 1928 roku, zaś dach z jednorazowym pokryciem ma być wykonany przed 1 lutego 1929 roku. Materiały, zakupione do budowy, muszą być pochodzenia krajowego; przedsiębiorca powinien zatrudniać robotników miejscowych, takich, którzy conajmniej od 6 miesięcy mieszkają w Łodzi. Wszystkie spory, mogące wyniknąć z tytułu prowadzonych robót, rozstrzygać będzie sąd okręgowy w Łodzi.

## Teatr rewji w „Casinie”.

Pożegnalna rewja „Mów pan do lampy” — w 16-tu obrazach D-ra Pietraszka, W. Łaka, K. Toma, M. Domostawskiego i in.

Zespół „Casina” w ciągu trzytygodniowego pobytu w Łodzi zyskał sobie — całkiem zresztą zasłużenie — gorących sympatyków i wielbicieli z pośród publiczności łódzkiej.

Łódzianie, a szczególnie łódzianki, potrafią bardzo szybko nawiązać serdeczny kontakt z artystami, którzy wstępnym bojem zdobywają ich zaufanie. O Gierasieńskim i Barańskim każdy mówi już jak o swym dobrym znajomym. Zespół artystyczny stara się więc do ostatniej chwili „utrzymać formę” i nie zawieść zdobytego zaufania łódzkiej publiczności.

Tem się tłumaczy doborowy wybór numerów w ostatnim, pożegnalnym programie. Artyści łącznie z baletem Zabojskiej wyłożyli wszystkie swe siły, ażeby ich pożegnanie z Łodzi wypadło jak najuroczyściej.

Trzeba przyznać, że każdy z nich miał cudowne pole do popisu w niezmiernie bogatym programie.

Na czoło ostatniej rewji wysuwają się dwa numery W. Łaka: „Panopticon łódzki” i „Łódź na płótnie”. Autor tych dwóch grotesek, doskonały znawca stosunków łódzkich, posiadający zarazem specyficzne zacięcie satyryczne, scharakteryzował niezwykle trafnie kilka najpopularniejszych osobistości, znanych bądź z widzenia, bądź też ze słyszenia szerokim masom łódzkiej publiczności. Ilustracje Stanisława Dobrzyńskiego, jednego z najlepszych karykaturzystów polskich dopełniają artystycznej całości tych dwóch grotesek, które w interpretacji p. Barańskiego zyskały na soczystości i komizmie.

Głośny „winowajca” wielkiego powodzenia ostatniej rewji w „Casinie” p. Romuald Gierasieński posiada tyle humoru, że samo pojawienie się artysty na scenie wywołuje wśród publiczności wybuch śmiechu i instyktowne brawa. Nie trudno się więc domyśleć, co się dzieje na widowni, gdy artysta zaczyna mówić... Dwie jego kreacje w skeczach „Wyjatek” oraz „Cymes i Cures” stanowią najwspanialsze role tego „najwesejszego z wesółków”.

Projekt podziału pożyczki amerykańskiej, wyłuszczonej przez p. Borońskiego jest bodaj najlepszym projektem, jaki kiedykolwiek powstał. Jego wartość realizacyjna jest taka sama jak tysiące innych, poważnych projektów, lecz pod względem humoru jest on niedościgniony.

Szczery nastrój na sali wywołuje pani Korska piosenką „Kadysz”, odpiewaną na tle pomysłowej, ładnej dekoracji.

Państwo Macherscy dali koncert gry aktorskiej w zabawnym skeczu p. t. „Porzucona”.

Ewolucje taneczne baletu Zabojskiej tym razem sprawiły publiczności ostatnią niespodziankę, którą prawdopodobnie długo zachowamy w pamięci. „Sojusz narodów” to szczyt pomysłowości w sztuce choreograficznej.

Całość wypadła niezwykle imponująco. Publiczność żegna artystów z rozczulającym entuzjazmem.

Sukces — zasłużony.

ARS.

## Dyżury aptek.

Dzisiaj, w nocy, dnia 27 czerwca, dyżurują następujące apteki:

M. Lipca (Piotrkowska 193), E. Millera (ul. Piotrkowska 46), W. Groszkowskiego (Konstantynowska 15), Perelman (Cegielniana 64), H. Niewiarowskiego (Aleksandrowska 37), S. Janikiewicza (Stary Rynek 9). (p)

Przechodząc przez ulicę rozejrzyj się uważnie, unikaj niebezpieczeństwa i śmierci.

TEATR  
REWJITEATR  
REWJI

## CASINO

Dzisiaj powtórzenie premjery rewji!

## Pożegnalne występy

pp. M. Korskiej, J. Macherskiej, Anny i Haliny Zabojskich, J. Borońskiego, R. Gierasieńskiego, M. Halicza, W. Szczerbic-Macherskiego oraz zespołu baletowego.

## „Mów pan do lampy”

Wielka rewja aktualna w 2-ch częściach, 16 obrazach.  
D-ra Pietraszka, W. Łaka, M. Domostawskiego i K. Toma

W programie między innymi:

## „Panopticon łódzki”

Słowa W. Łaka Rysunki St. Dobrzyńskiego

Dyrektor Bajda, Komendant Strohman, Mecenas Piotrusz Za-Kon Pani Gnieźnińska z Austro-Daimlerem, Kazimierz Niedopoznański z Autoplajtklubu.

## „Łódź na płótnie”

Słowa W. Łaka Karykatury S. Dobrzyńskiego

## „Kadysz”

## „Sojusz narodów”

## „Pożyczka amerykańska dla Łodzi”

## „Cymes i Cures”

Sketch D-ra Pietraszka

## „Porzucona”

Sketch M. Domostawskiego

Zapowiada p. Jerzy Boroński.

Orkiestra pod dyr. p. L. KANTORA.

Dzisiaj 2 przedstawienia o godz. 8 i 10



# Olbrzymi gmach kina robotniczego stanie w Łodzi jeszcze w roku bieżącym.—Filja teatru miejskiego na Wodnym rynku.—Sensacyjny wniosek ławnika prof. Smolika.

Obejmując stanowisko ławnika wydziału oświaty i kultury, prof. Przemysław Smolik, zapoznał się z pozostawionym przez swego poprzednika dr. Kocińskiego, planem wybudowania w Łodzi wielkiego kina oświatowego, obliczonego na 1500 widzów. Wielki ten gmach stanąłby na miejscu dzisiejszego kina na Wodnym Rynku zajmując przestrzeń o wiele większą.

kinoteatrów zachodnio-europejskich, w którym wyświetlane byłyby pierwszorzędne obrazy

o treści wpływającej dodatnio na podniesienie się kultury wśród robotników łódzkich. Niezależnie od scenów świetlnych, parę razy w tygodniu odbywałyby się w tej samej sali PRZEDSTAWIENIA TEATRALNE.

Grane byłyby te same sztuki, co i w teatrze miejskim, w tej samej obsadzie przez co umożliwionoby tym sferom ludności, które nie są w możności opłacać nawet jednego złotego za bilet wstępu, oglądanie tych samych sztuk na które uczęszcza ludność zamożniejsza naszego miasta. Za wstępem na widowię bowiem teatru miastowego się w przyszłym kinie oświatowym, robotnicy płaciliby za ledwie kilkadziesiąt groszy.

W tymże samym gmachu urządzono by boczne ubikacje na pomieszczenie czytelnik, biblioteki, sali wykładowej i świetlicy dla tych osób, które ukończywszy 7-ą klasę szkoły powszechnej nie miałyby warunków po temu, by kontynuować pracę nad sobą.

P. ławnik prof. Smolik postanowił zrealizować wielki plan swego poprzednika

i zwrócił się do magistratu z wnioskiem o wyasygnowanie 700.000 zł. w charakterze pożyczki zwrotnej na budowę nowego gmachu kina oświatowego. P. ławnik Smolik w motywach wniosku swego podkreśla, iż pożyczka powyższa w stopunkowo krótkim czasie wpłynęłaby z powrotem do kasy miejskiej, gdyż kino Oświatowe, jako przedsiębiorstwo dochodowe, będzie się amortyzować.

Jak się dowiadujemy, wniosek p. ławnika Smolika został przychylnie przyjęty przez prezydium magistratu i będzie przedmiotem rozważań na najbliższym posiedzeniu magistratu. W razie zgody magistratu na wyasygnowanie wymienionej pożyczki, roboty przy budowie nowego gmachu kina oświatowego na Wodnym Rynku będą rozpoczęte jeszcze w roku bieżącym i prowadzone w takim tempie, by przy końcu roku, mury nowo-wzbudowanego gmachu doprowadzone zostały pod dach. (p).

## Spadający balkon zranił przechodnia.

### Czemu balkony fruwają na głowy?—Człowiek pod gruzami.—Albo niema pogotowia, albo niema miejsca w szpitalu.

Wiele balkonów w Łodzi jeszcze się urwie?

Wczoraj przed południem, mieszkańcy domu przy ul. Cegielnianej 24 zaalarmowani zostali donośnym hukiem który rozległ się na ulicy. Jednocześnie rozległy się krzyki przechodniów.

Jak się okazało, zarwał się i spadł na chodnik balkon frontowego mieszkania na I-em piętrze tegoż domu, przygniatając 21-letniego przechodnia Abe Abramowicza, zamieszkałego przy ulicy Nowo-Cegielnianej 7. Widząc to, przechodnie wszczęły alarm, na skutek którego przybiegło na miejsce kilku posterunkowych. Posterunkowi przy pomocy kilku osób cywilnych podnieśli urwany balkon i wydobyli broczącego krwią ciężko poranionego Abramowicza.

Po paru minutach przybyło na miejsce nieszczęśliw. wypadku pogotowie kasy chorych. Wobec tego jednakże, iż lekarz spieszył do innego wypadku, pozostawił

rannego na miejscu, polecając wezwać pogotowie ratunkowe miejskie, w celu przewiezienia go do szpitala. Pomimo wezwania, pogotowie ratunkowe miejskie nie przybyło, gdyż zajęte było w mieście.

Zawezwano ponownie pogotowie kasy chorych, które odwiezło rannego do szpitala św. Józefa. Tu jednak okazało się, iż niema miejsca. Odwieziono go do szpitala małż. Poznańskich i tu jednakże nie było go gdzie ulokować. Ostatecznie odwieziono go do domu.

Z polecenia władz policyjnych dom przy ul. Cegielnianej 24 został ogrodzony deskami, zachodzi bowiem obawa, iż również drugi balkon może się urwać i spowodować nieszczęśliwy wypadek.

Właściciel domu H. Piłkielny pociągnięty został przez policję do odpowiedzialności. (p).

## Więcej ławek w parkach!

### Niezamożni mieszkańcy Łodzi nie mogą w należyтым stopniu wyzyskiwać ogrodów.

Jak się dowiadujemy, grono radnych robotniczych postanowiło na najbliższym posiedzeniu rady miejskiej zgłosić interpellację w sprawie niedostatecznej ilości ławek w parkach Sienkiewicza i Poniatowskiego, skutkiem czego te sfery ludności naszego miasta, które nie mogą sobie pozwolić na wyjazd na wieś, mają uniemożliwione korzystanie przez czas dłuższy w ciągu dnia ze świeżego po-

wietrza w parkach miejskich. Jednocześnie ci sami radni w interpellacji swej poruszają sprawę braku oświetlenia w parku Poniatowskiego; już o godzinie 9-iej wieczorem dozorczy wypraszają spacerujących, zaś dłuższe przebywanie w ogrodzie jest możliwe tylko dla tych osób, które mogą sobie pozwolić na przesiadywanie w mleczarni parkowej. (p).

## Strejk w fabryce Poznańskiego

### zatacza coraz szersze kręgi

Jak już donosiliśmy, zastrejkowali robotnicy przedzalni fabryki „I. K. Poznański”.

Na terenie fabryki odbyło się zebranie robotników, na którym delegaci złożyli sprawozdanie z konferencji, odbytej z przedstawicielem zarządu firmy w Inspektoracie pracy.

Po dłuższej burzliwej dyskusji, zebrani robotnicy postanowili nie przystępować do pracy dopóki administracja nie cofnie swego zarządzenia. Wskutek strejku w przedzalni, unieruchomiona została tkalnia, a jeśli strejk potrwa dłużej, będzie musiała również stanąć wykończalnia. (p)

## Pobór.

### Kto ma się zgłosić jutro?

Jutro, w czwartek, w kolejnym dniu poboru, winni stawić się przed komisją poborową Nr. 1 (Pomorska 18) mężczyźni rocznika 1907, zamieszkałi w obrębie 8-go komisariatu policji, o nazwiskach na litery W od W1, Z i Z.

Przed komisją poborową Nr. 2 (Ogrodowa 34) winni stawić się mężczyźni rocznika 1907, zamieszkałi w obrębie komisariatów policji 1, 4, 10, 12 i 14, którzy z ważnych powodów (choroba) nie przybyli w oznaczonym czasie na komisję poborową.

Przed komisją poborową Nr. 3 (Zakątna 82) winni stawić się mężczyźni roczników od 1883 do 1904 włącznie, zamieszkałi w obrębie komisariatów policji 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14, którzy dotychczas nie stawiali przed komisją poborową i nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej. (b)

**Bruno Winawer.**

## Dług honorowy.

(Dziele preparatu Me-phar - Mec-704).

— Skopjowałam wszystko starannie. Przepisałam litera po literze! Wiem, co znaczy Dav, i co znaczy Li! Wszystkie formuły odcyfrowałam. Pański bruljon nie ma dla mnie tajemnic!

— Ha! Teraz wiem, kto mi zamienił bibulę i dlaczego stronica 65 — tablica XVI — pachnie fiołkami! Całe szczęście, że pani nic z tego nie mogła zrozumieć, bo ja nader sprytnie ukryłem zens właściwy pod wzorami matematycznymi. Strategicy tak właśnie postępują na wojnie: malują na wagonach pancernych gałęzie i ptaszki...

— Nic nie rozumiem. Gałęzie i ptaszki? Tak pan sądzi? Otóż oznajmiam panu, że instytut frankfurcki odnalazł sławetną tubkę. Leżała w szafie tam, gdzie ją pan położył. Proszę! Tu jest list niejakiego Fleischera. Wysłałam do niego depeszę terminową i rozmawiałam z nim onegdaj przez telefon. Tubka leży w pewnym eksykatorze. Zabarwiła bardzo pięknie jakieś kryształki, które teraz właśnie studjuje profesor Walfisch. Pisze rozprawę o tym „efekcie Meca...”

— Dosyć! Pani chce wmówić we mnie, że ja znów zrobiłem odkrycie!

Protestuję! Veto! Walfisch sobie kpi ze mnie!

— Dalej. Niech pan słuha! W tym okresie, kiedy pan uciekł od nas do barów podmiejskich, studjowałam pilnie dzieła psychologiczne. Znam Bumkego, Kraepelina, Spechta, Ziehena, Wasservogla...

— Poco pani poznawała Bumkego, kiedy pani wyjdzie za van der Linden?

— Nie!  
Akacja za oknem poczyna nagle trzeszczeć głośnie i żałośnie, jakby w nią wszystkie pioruny naraz uderzyły. Obowiązek dziennikarski zmusza nas do denuncjacji: w gałęziach drzewa siedzi wyżej wzmiankowany van der Linden, lekki atleta, i patrzy w okno na pierwszym piętrze.

Panna Lina Daverroes zauważyła go oddawna, ale właśnie dlatego mówi podniesionym dźwięcznym głosem:

— Oświadczam się panu po raz drugi! Z książek wyciągnęłam ten wniosek: Gdybyśmy wszyscy mieli takie skrupuły i tak przeczcłone sumienie, jak pan — Juliusz Cezar zakonażyłby żywo jako rewiry, Disraeli byłby urzędnikiem kontraktowym w MSZecie, a Kolumb —

41

konduktorem tramwajowym. Musimy się nawzajem oszukiwać i musimy nadrabiać miną! Ja też nie jestem ładna rano — przystojnieję dopiero pod wieczór. Różuje usta, onduluję włosy...

— „Wiosna” zrywa się z krzesła i wali mocno pięścią w klawisze maszyny Remingtona:

— Niech pan studjuje Pilza, Revesza, Birnbaum!

— Racja — mówi profesor. — Przekonała mnie pani. Oczywiście! To jasne. Pani przystojnieję dopiero pod wieczór. Ondulacja! Tak! Oszustwo! Wszędzie oszustwo!

W chwili, kiedy zmuszeni koniecznością oddajemy te słowa do druku, doktor honoris causa Wiktor Mec z Warszawy (lat 42, kawaler) całuje płową, jasną głowę — głowę „Wiosny” z obrazów włoskich. Po krótkiej pauzie poczyna chodzić po pokoju, potrąca o gałęzie i kiście kwiatów, dyktuje:

**Wbrew ogólnemu mniemaniu...  
Już w czasach zamierzczych...  
Wyobrażamy sobie zazwyczaj...**

Zdaje mi się, że już ktoś kiedyś układał takie zdania z przydługich wyrazów. Nie! to niemożliwe. Tego nie było stał w języku ludzkim. Te słowa powstały dopiero w ten wieczór jesienny, kiedy pioruny szelają, akacja głośnie trzeszczy, miotana wiechem, miasto podrzuca ku ciemnemu niebu rakiety reklamaskrawych, a w jadalni doktor Pech zapowiada światu wielkiego szlama...

Doktor Mec (dorzućmy jeszcze i tę informację) zapala papierosa, staje przy oknie i mruczy:

— Gdybym nawet to i owo w życiu przeskrobał... Cóż znaczą wszystkie przestępstwa, zbrodnie i przewiny wobec tego głupiego figla, który mnie dziś kanajla los wyplata! Czterdzieści dwa lata! Skąd? Zaco? Jakiem prawem? Nie poczuwam się już teraz do żadnej winy: kwita!... Hallo Van der Linden! Stać, bo strzelam!

Z akacji stacza się na ziemię, jak piłka, inżynier (specjalność: transformatory i wysokie napięcie) i gwałtownie mieszając rodzaje gramatyczne, coś tam mówi... w świetle lamp i błyskawic...

Jest to pierwsze w dziejach literatury wyznaczenie miłosne na dystans — z odległości piętnastu metrów... Oświadczyły wżwyż, z miejsca i bez rozbiegu.

### STRESZCZENIE.

Poruszylisny tu i omowili w tekście szczegolowo — w miare sil i mozności — sprawy, kwestje, oraz tematy nastepujace:

Afrodyta. Akumulator. Amplifikator. Belfer. Biochemja. Cezara (wielkosc — przed i po uzyciu preparatu M 704). Cy-cero. Dentysta. Halasomierz. Generala (swiatopoglad i samopoczucie). Gesia (ulica). Kino. Klimat. Kobieta. Literatura (przyszlosc). Nierobstwo. Slawa. Spirytizm. Uznanie ludzkie i Z (witamina).

KONIEC

**WYŚWIETLANIE RYSUNKÓW**  
TECHNICZNYCH  
PLANÓW BUDOWLANYCH  
na papierach światłoczułych  
POZYTYWNYCH, NEGATYWNYCH  
i OZALIDOWYCH  
wytworzowa  
ZAKAD KLISZ  
REKLAMOWYCH  
R. Borkenhagen  
Tel. 11-72. Piotrkowska № 100.

## Kredyt długoterminowy w złotych.

Pomimo napływających do kraju coraz częściej kapitałów zagranicznych z pożyczek w dolarach kredyt wewnętrzny, o ile wyrażony jest w złotych polskich ciężko przechodzi próby wywalczenia dla siebie mocnych podstaw.

Emitowane przez towarzystwa kredytowe ziemskie oraz miejskie listy zastawne w złotych, pomimo wysokiego oprocentowania, notowane są na giełdach krajowych nader nisko z powodu braku nabywców. A przecież te papiery procentowe zabezpieczone są na hipotekach w połowę wartości obecnej obciążonych nieruchomości, z oprocentowaniem 8 od sta rocznie, co przy niskich kursach 80, 75 i 68 procent nominalnej wartości dają posiadaczom od umieszczonego kapitału od 10 do 12 procent rocznie.

Brak zaufania do lokat w papierach procentowych, wyrażonych w złotych, zwykłych pochodzi z fałszywego mniemania, że w razie zachwiania się waluty polskiej, list zastawny w złotych spotka ten sam los. Nie wszystkim bowiem wiadomo, że od czasu ogłoszenia rozporządzenia Prez. Rzpl. z dnia 13-go października 1927 roku o stabilizacji złotego, a szczególnie od czasu rozporządzenia o zmianie ustroju pieniężnego, które jest dalszym rozwinięciem rozporządzenia o stabilizacji złotego wszelkie zobowiązania pieniężne, wyrażone w złotych płatne są w środkach płatniczych, określonych w tem rozporządzeniu oraz w biletach Banku Polskiego podług rela-

cji 1 zł. = 900 5332 gramów złota.

Tak samo pamięć należy, że ogłaszając stabilizację złotego i waluty polskiej, rząd złożył uroczyste oświadczenie, że zrzeka się prawa emisji biletów państwowych i przekazuje przywilej ten Bankowi Polskiemu, który winien stać na straży ustawowego pokrycia złotego złotem lub dewizami.

Należy zatem uswiadomić trwożliwych ludzi, lokujących oszczędności w papierach procentowych, wyrażonych w złotych, że jeden złoty, wyrażony w tych listach zastawnych czy w obligacjach przemysłowych, lub samorządowych nie może być zapłacony, niżej, niż według relacji określonej w Rozporządzeniu i, że żadna inflacja powrotna, która by ten stosunek stabilizowanego złotego do złota mogła zachwiać, żadnego wpływu na dewaluację zobowiązań zaciągniętych w złotych stabilizowanych mieć nie może.

Inytucje długoterminowego kredytu mają obowiązek liczyć się z tym stanem prawnym i w tym celu winny dla zadokumentowania, że listy zastawne żadnej dalszej redukcji odnośnie do relacji złotego do złota podlegać nie mogą. — winny ujawnić ten stan prawny na emitowanych papierach procentowych. Proponuję listy zastawne, które zostały emitowane po 13 października 1927 roku ostemplować z przytoczeniem treści Rozp. Prez. Rzplitej, a mianowicie: art. 13 o zobowiązaniach w złotych.

„Minister Skarbu upoważnił zarządy

tych instytucji do ostemplowania listów zastawnych w myśl powyższych wskazań”.

Jednocześnie winna być wniesiona do sejmiku nowela do ustawy o ochronie lokatorów, która by również ustaliła, że stawki komornego w ustawie o ochronie lokatorów skutkiem stabilizacji złotego rozumiane być winny sposobem, określonym dla złotego w Rozp. Prez. Rzplitej z dnia 13 października 1928 roku Nr. 88 i Rozp. z dnia 5 listopada 1927 r. Nr. 97 Dz. Ustaw.

Nasz kredyt długoterminowy tak długo nie będzie miał oparcia i zaufania, dopóki nie będzie jasno wyrażone w treści emitowanych papierów procentowych, co taki papier oznacza, dopóki nie będzie przestrzegana zasada: redde quod debes, czyli oddaj tyle, ileś pożyczyl. Zobowiązania, zaciągnięte przy stabilizacji złotego na 900/5332 gr. zł. winny być zapłacone na podstawie takiej samej relacji złotego do złota, według której zostały zaciągnięte, nawet gdyby się złoty zachwiał.

Ustabilizowaliśmy walutę, co pociąga za sobą konieczność ustabilizowania zobowiązań. Zbędne jest wydanie nowej ustawy, chodzi jedynie o ujawnienie na tytułach długoterminowego kredytu, jaki jest stan prawny i relacja złotego do złota na mocy obowiązujących rozporządzeń w chwili emitowania tych tytułów.  
JÓZEF KON, ADWOKAT,  
(Piotrków).

## Krzywdą małych akcjonariuszy.

Wiele spółek akcyjnych nie zwołuje walnych zebranych. — Odebranie głosu. — Dokąd wędrują zyski?

Już kilkakrotnie zwracaliśmy uwagę, że pewne spółki akcyjne nie stosują się do postanowień statutów, nie zwołując walnych zgromadzeń w terminie w statucie oznaczonym. Co gorsza niektóre z nich od kilku lat wcale walnych zgromadzeń nie zwołują, nie przedkładają bilansów i sprawozdań ze swej działalności.

Mimo, że na walnych zgromadzeniach zwracają uwagę na rozmaite niewłaściwości, zmiany w tym kierunku na lepsze nie nastąpiła.

Przy przewalutowaniu kapitałów (zmiana akcji na złotowe) nie zmieniały przeważnie spółki akcyjne postanowień statutu, odnośnie do ilości akcji, dających prawo głosu na walnym zgromadzeniu, wskutek czego drobni a nawet średni akcjonariusze pozbawieni zostali prawa głosu na zgromadzeniach.

Przedsiębiorstwa, znajdujące się w likwidacji, winny dążyć do jak najrychlejszego jej ukończenia, gdyż zachodzi obawa, że w razie przeciwnym kosztą likwidacji pochłonięta resztki majątku dających spółek.

Spółki akcyjne, które wykazują zyski, winny z zysków wypłacać dywidendę, a do funduszy rezerwowych wciągnąć tylko kwoty w wysokości określonej statutem.

Nowa ustawa akcyjna normuje wprawdzie częściowo powyższe sprawy, lecz pozostawia obecnym spółkom akcyjnym 2 lata czasu na przystosowanie się do nowych postanowień.

Pragniemy, aby w tej dziedzinie zapanały wreszcie ład i porządek, gdyż zła gospodarka nie tylko rujnuje akcjonariuszy, lecz wywiera ujemny wpływ na całokształt stosunków gospodarczych.

## Okres międzysezonowy w handlu wełnianym i chesankowym.

Na rynku wyrobów wełnianych i chesankowych w ciągu miesiąca czerwca panuje prawie absolutny zastój, świadczący o trwaniu kulminacyjnego okresu międzysezonowego.

Sezon letni w tej branży naogół przeszedł niezłe, przyczem składy fabryczne są z towarów sezonowych wysprzedane. W stosunku do sezonu zeszłorocznego w bieżącym roku koniunktury sezonu letniego były pomyślniejsze. Największym popytem cieszyły się gabardyny.

Widoki na rozwój sytuacji w sezonie zimowym są b. dobre. Początek sezonu zimowego spodziewany jest w połowie lipca.

Zawieszenia wypłat i bankructwa w omawianej gałęzi handlu nie są od dłuższego czasu notowane.

## Wybory w C. S. K. i P. odbędą się dn. 10 lipca b. r.

W związku z unieważnieniem przez starostwo grodzkie wyborów do zarządu centralnego stowarzyszenia kupców i przemysłowców, zwołane zostało na dzień 10 lipca walne zgromadzenie, na którym dokonane zostaną ponowne wybory na podstawie starego statutu. (T)

## GIELDY.

URZĘDOWA CEDULA GIELDY WALUTOWEJ  
GOTÓWKA: Franki francuskie 35.09, CZEKI: Belgja 124.54, Holandia 359.25, Londyn 43.49, Nowy Jork 8.90, Paryż 35.07, Szwajcaria 171.93, Włochy 46.87, Marka niemiecka 213.05.

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE  
Dolarówka 81, 80.75, 82, 5-proc. pożyczka konwersyjna 67, 5-proc. pożyczka konwersyjna kolejowa 62, Pożyczka kolejowa 104, 8-proc. listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 94, 4 i pół proc. listy zast. ziemskie zł. 52.50, 52, 52.30, 3-proc. listy zastawne ziemskie zł. 79, 8-proc. listy zastawne ziemskie zł. 75.50, 75.

AKCJE.  
Bank Handlowy 117, Bank Polski 180, 178, 179, Bank Zachodni 34, Bank Zarobkowy 83, Kolejowy 84, Elektrownia Dąbrowicka 78, 88, Siles 143, Góslawice 66, Cukier 63, 63.50, Łazy 7, Wysoka 178, Węgiel 96.75, 96, Nobel 31, Modrzejów 45, Pocisk 9.50, Rudzki 47, Stacjonowe 55, 55.50, Zawiercie 27, Habsb. 265.

## Zatrudnienie w przemyśle włókienniczym państwa polskiego.

Poniżej podajemy stan ogólnopolskiego zatrudnienia przemysłu włókienniczego w okresie od 1925 r. do maja b. r. W miesiącu marcu przemysł włókienniczy zatrudniał: w roku 1925 — 134.115 robotników, w roku 1926 — 160.905, w roku 1927 — 150.375, w roku 1928 — 171.171.

W miesiącu kwietniu stan zatrudnienia przedstawiał się następująco: w r. 1925 — 133.462, w 1926 — 110.038, w 1927 — 154.972, i w r. 1928 — 174.470.

Cyfrы powyższe wskazują na znaczny wzrost zatrudnienia polskiego przemysłu włókienniczego w ostatnim czteroletnim czasie. Wzrost ten w przybliżeniu wynosi 30 procent.

Stan bezrobocia w przemyśle włókienniczym okręgu łódzkiego w kwietniu i maju b. r. ilustrują poniższe liczby:

W końcu 1 tygodnia kwietnia r. b. było 25.184 bezrobotnych, w końcu 2 tygodnia b. r. — 25.319 bezrobotnych, w końcu 3 tyg. kwietnia b. r. — 25.418, w końcu 4 tyg. kwietnia b. r. — 24.266, w końcu 1 tyg. maja b. r. 24.886, w końcu 2 tyg. maja b. r. 23.564.

W stosunku więc do kwietnia miesiąc maj wykazuje poważną redukcję liczby bezrobotnych włókienników.

## Sporządzenie kartoteki podatkowej na podstawie danych o nieruchomościach i lokalach.

Ponieważ dotychczasowy wymiar podatku od lokali i nieruchomości nie opierał się na stałych danych, które wykazywałyby możliwość nieracjonalnego wymiaru, wydział podatkowy wykonując odnośną pozycję w budżecie na rok 1928/29 w kwocie 60 tysięcy zł., przystępuje do założenia kartoteki podatkowej.

Kartoteka ta, zawierająca wszystkie dane, dotyczące nieruchomości i lokali, stanowić będzie trwałą podstawę przy określaniu wysokości podatku i wykluczy płynność wymiarów. Do sporządzenia tej kartoteki, która będzie stale wypełniana, powołani zostaną specjalni stali urzędnicy, przy czym zastosowany zostanie surowy rygor w razie ustalenia jakichkolwiek niedokładności w sporządzeniu poszczególnych list kartoteki. (T)

## Kartel papierniczy został zawiązany onegdaj.

W tych dniach nastąpiło ostateczne skartelizowanie poważnej części przemysłu papierniczego. W pierwszym rzędzie utworzony został kartel przemysłu, produkującego papier bezdrzewny, obejmujący Mirkowską, Soczewską i Kluczewską papiernie.

Onegdaj w godzinach nocnych zostały zakończone pertraktacje, które do prowadziły do kartelu papieru bibułkowego z papierniami Żywiecką, Soczewską i Mirkowską.

Jednocześnie zawiązany został kartel papieru kolorowego, obejmującego 11 fabryk. Do niego należą również trzy łódzkie przedsiębiorstwa: Emil Hoffman (Gdańska 121), Rudolf Prusse (Żeromskiego 52) i Pacanowski.

Ostatnie dwa kartele otwierają biuro sprzedaży w Warszawie.

Ustosunkowanie się nowozałożonych karteli odnośnie do warunków sprzedaży na rynku nie jest jeszcze znane. Na podstawie danych nieoficjalnych przewiduje się zaostrzenie warunków. Znaczący należy, iż zawiązanie karteli

przemysłu papierniczego nastąpiło w okresie ciszy międzysezonowej, co jest w naszych stosunkach faktem nader charakterystycznym. —C—

## Przemysł papierniczy ma dobrą konjunkturę.

Warszawa, 26 czerwca. W przemyśle papierniczym konjunktura jest nadal bardzo korzystna. Papiernicy przystąpili do większych inwestycji dla sprostanania zapotrzebowaniu rynku krajowego. W najbliższym czasie uruchomiona zostanie w okręgu wileńskim nowa wielka tekturownia z produkcją do 10 tys. kg. wyrobów dziennie. Również dział konfekcyjny papierowej był dobrze zatrudniony. W związku z dobrem zatrudnieniem fabryk papierniczych posiadają korzystne warunki zbytu również fabryki celulozy.

**KRYNICA**  
Dr. WŁADYSŁAW ELASIEWICZ  
Willa „RAJ”

Środek światowej sławy!  
**THE VICHY**  
ZIOŁA MOCZOPĘDNE ZIOŁA MOCZOPĘDNE  
Sa najlepszym środkiem przeciw chorobom nerek, pęcherza, gonorrhel i t. d.  
Wobec zawartości kwasu krzemianowego są również nieocenione przy zwapnieniu naczyń krwionośnych i zastępują kurację wodami mineralnymi. Prócz tego posiadają właściwości bakterjobjęzce  
Skutek nadszydzajny: Ziola „VICHY”  
Cena pudełka 2.50. Labor. Chemiczne „Herba” Paris. Cena pudełka 2.50.  
Zadać we wszystkich aptekach i skł. dach aptecznych.

**„MORANT”**  
Jedyny i najradzykalniejszy środek do tepienia wszelkiego robactwa TO PROSZEK  
**„MORANT”**  
Do nabycia w aptekach, skl. apt. i skl. farb.

**Dr. JÓZEF LIEBESKIND**  
**MARIENBAD DOM HUNGARJA**



W notesiku businessmana.

Łódź, 27 czerwca.

NAD UZDROWIENIEM BILANSU HANDLOWEGO radzić będzie specjalna komisja, powołana ostatnio przez komitet ekonomiczny rady ministrów.

ZRZESZENIE WŁAŚCICIELI POLIS T-WA „ROSJA” w osobach delegatów odbyło konferencję w ministerstwie skarbu.

RUCH BUDOWLANY w kraju okazał się znacznie słabszy, aniżeli się spodziewano.

TOWARY KOLONJALNE — jak stwierdziła obserwacja organów kontroli skarbowej — są przez niektórych hurtowników sprzedawane po cenach niestosunkowo niższych od rynkowych.

KAPITAŁ ZAGRANICZNY — według ogłoszonej obecnie statystyki ministerstwa przyniesiu i handlu — około 21 procent całego kapitału akcyjnego w b. Królestwie i w Małopolsce.

PRZESTRZEGANIE PRZEPISÓW O WYPRZEDAŻACH, zawartych w niedawno ogłoszonym rozporządzeniu Prezydenta — ma być poddane surowej kontroli władz przemysłowych, stosownie do instrukcji ministerstwa.

W PRZEMYSŁE DRZEWNYM zaznacza się coraz dotkliwsza stagnacja. Zarówno transakcje eksportowe jak i w wewnętrznym handlu wydatnie zmalały.

NA GIEŁDZIE panuje wielka, dawno nienotowana cisza. Objęła ona nawet najbardziej ruchliwe papiery.

BEZROBOCIE w kraju systematycznie maleje. Oczywiście rozstrzygający wpływ mają zmiany w stanie zatrudnienia w przemyśle sezonowych.

WYSOKI KURS AKCJI BANKU POLSKIEGO tłumacza zakupami dokonywanymi na rachunek amerykański, będącymi dowodem zainteresowania się Ameryki naszym rynkiem akcyjnym.

KOMIWOJAŻER — według wyjaśnień władz skarbowych — może za jednym świadectwem IV kategorii „D” (dla zajęć przemysłowych) zastępować kilka firm, byleby tylko udowodnił, iż wszystkie te firmy nabyły świadectwo przemysłowe.

Przechodząc przez ulicę rozejrzyj się uważnie, unikniesz kalectwa i śmierci.

Inspekcja sanitarna piekarni. Piekarnie, które nie zastosowały urządzeń higienicznych, będą zamknięte.

Jak wiadomo, niedawno na skutek zlecenia władz centralnych we wszystkich piekarniach łódzkich dokonano inspekcji sanitarnej, przy czym właściciele piekarni, które nie posiadały dostatecznego higienicznego urządzenia, otrzymali nakazy zamknięcia swych przedsiębiorstw do dnia 1 lipca r. b.

rych zastosowano sankcje karne za anty-sanitarny stan. Komisje te będą miały za zadanie skontrolowanie, czy piekarnie te zostały zremontowane i czy ich stan sanitarny nie pozostawia już nic do życzenia.

Piekarnie, które w dalszym ciągu nie będą posiadały odpowiedniego urządzenia, dającego gwarancję higienicznego wypieku chleba, będą w dniu 1 lipca bezapelacyjnie zamknięte. (T)

Łódzki włamywacz w Berlinie podczas ulicznej awantury dostał się w ręce policji.

Fatalna przygoda spotkała na bruku berlińskim łódzkiego i włamywacza z Łodzi, 30-letniego Jakóba Podowskiego.

Podowski stał z kilku przyjaciółmi u zbiegu ulic Schoenhauser i Mulack. W pewnej chwili przeszedł obok nich młoda dziewczyna,

która wybuchła aże głośnym śmiechem. Weselność i wzbudził oryginalnie ostrzyżony pie, walający się opodal, lecz grupa „centelmenów” uczuła się obrażona, jąsażdziła, szyderczym śmiechem, skierowanym pod jej adresem.

Porywczy Jakób zmyślał dziewczynę jaknajbardziej systemi epitetami, gdy ta zaś wymownym stuknięciem palca wczolo wyraziła podejrzenie, że „kastnik ma

fiola, Podowski rzucił się na nią, wybił uderzeniem w twarz zęb i poczał okładać kulakami po plecach.

Wywołana awantura skończyła się dzikim pościgiem przygodnych obrońców za zmykającym co sił Jakóbem, którego ostatecznie odstawiono do komisarjatu policji.

Tu stwierdzono, że policja ma plerw szeństwo w załatwianiu z nim pewnych porachunków, wobec czego Jakób odstawiony będzie do granicy.

MYDŁO DLA WSZYSTKICH MAJOLA ZNAKOMITE MYDŁO TOALETOWE

PRZETARG.

Magistrat m. Łodzi ogłasza pisemny publiczny przetarg na budowę kolonii mieszkaniowej na Polesiu Konstantynowskim w Łodzi, składającej się z trzypiętrowych kamienic mieszkalnych, łącznej pojemności około 400.000 mtr. sześć.

Oferty można składać na budowę kompleksów kamienic, określone i oznaczone cyframi rzymskimi na terenie sytuacyjnym, załączonym do warunków przetargu, na jeden lub kilka z kompleksów lub całość kolonii.

O budowę ubiegać się mogą przedsiębiorstwa i firmy zarejestrowane. Oferty pisemne na oryginalnych kosztorysach, całkowicie wypełnionych, odpowiadające zatwierdzonym przez Magistrat m. Łodzi w dniu 25-go czerwca 1928 roku warunkom przetargu, należy składać w Wydziale Budownictwa Magistratu m. Łodzi, Plac Wolności Nr. 14, pokój Nr. 52, do dnia 16 (szesnastego) lipca 1928 roku włącznie.

Oferty będą otwarte w tym samym dniu, tj. dnia 16 (szesnastego) lipca 1928 roku o godz. 13-iej w sali posiedzeń Magistratu przy Placu Wolności Nr. 14, pokój Nr. 24.

Oferty, nie odpowiadające warunkom przetargu, złożone po terminie, nie będą rozpatrywane.

Warunki przetargu i załączniki: ślepy kosztorys, sytuacyjny z podziałem na kompleksy kamienic, projekt umowy, odbitki szczególnych typów mieszkań, plan, ilustrujący rezultaty badania gruntu, otrzymywać co dzień do dnia 2 (drugiego) lipca 1928 roku w godz. 10-12 w Wydziale Budownictwa Magistratu m. Łodzi, Plac Wolności Nr. 14, pokój Nr. 52 za opłatą zł. 25.—. Tamże są do przejrzienia plany policyjno-budowlane kolonii.

Łódź, dnia 27 czerwca 1928 roku.

MAGISTRAT M. ŁODZI.

Dr. med. RAPEPORT Z. DATYNER UROLOG choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych. Przyjmuje od 1-2 i od 6-8. PIRAMOWICZA 11 (daw. Olgieńska) Telefon 48-95.

POKÓJ umeblowany dla solidnego pana do wynajęcia ulica Skwerowa 6 m. 15. TECHNIK budowlany poszukuje zajęcia na wieczorne godziny ewentualnie do domu. Łaskawe oferty do niniejszego pisma pod „Rysownik”.

KOSMOS Nadesłany. Szampoo a la camomille „la” dla blond włosów. Najnowsze kremy przeciw łojotokom i przyszczołom. Najskuteczniejsze płyny, pro kremy przeciw poceniu nóg, rak i a. Sól do nóg Jana. Niezawodny środek przeciw muci i molom — „Flit” w płynie. Świeża naftalina oraz tabletki kanforowo - naftalinowe. Oryginalne gątki kąpielowe „Novo pin”. Oryg. mydła marszałskie do prania dla fabryk materiałów delikat. Kryształki „Ehda” do prania delikat. materiałów. Perfumerja „KOSMOS” Piotrkowska 60.

Doktor Klinger Choroby weneryczne, skórne i włosów leczenie lampą kwarc. Andrzejka Nr. 2 Tel. 32-28. Godziny przyjęć: od 1.30-2.30 dla Pań od 6-8 dla Panów Wniedziele i świąt od 10 - 12

Lekarz - dentysta F. HOROWICZ przyjmuje w lecznicy przy ul. Piotrkowskiej 294 codziennie od godz 2-7 wiecz

5 maszyn (Schaufelmaschinen) okazują do sprzedania Piotrkowska 182, fabryka.

MIESZKANIE 2 pokojowe kuchnia, łazienka, gaz, elektryczność, w śródmieściu oddam na letnie miesiące małżeństwu lub pojedynczym osobom. Zgłoszenia „sub 32/21” do adm. „Republiki” 30

Pokój umeblowany frontowy z elektryczn. światłem i wszelkimi wygodami wolny od 1-go lipca. Wiadomość: Żeromskiego 22 m. 14

Zabezpieczcie zdrowie swych dzieci. Mucha jest groźnym wrogiem dlatwy. Muchy powodują latem dziecięce rozstroje żołądka i inne wewnętrzne choroby u dzieci. Dbając o zdrowie dzieci koniecznym jest oczyścić mieszkanie od much przy pomocy Flitu. Jako rezultat starannych i długotrwałych doświadczeń FLIT jest najlepszym środkiem do tępienia i bezwzględnie niszczenia much, komarów, pluskw, karaluchów i wszelkich innych owadów oraz ich zarodków. FLIT dociera do wszelkich szpar i szczelin tępiąc kryjące się w nich owady i niszcząc ich zarodki. FLIT niszczy mole oraz ich zarodki i zabezpiecza odzież i materiały FLIT jest tarwy w użyciu i nie plami najdelikatniejszych nawet materiałów i tkanin. FLIT jest zupełnie nieszkodliwym dla ludzi i zwierząt. Do nabycia we wszystkich składach aptecznych i drogerjach. Generalne Zastępstwo na Polskę Standard Nobel w Polsce S. A. Centrala - Warszawa, Al. Jerozolimska 57. Składy własne i przedstawicielstwa we wszystkich większych miastach Rzeczypospolitej.

Dr. med. St. Bibergal Moniuszki 11, telefon 63-22. Choroby skórne i weneryczne elektroterapij. Przyjmuje od 8-1 i od 5-8 wiecz. Doktor Ludwik FALK Nawrot 7 telef. 28-07 choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 10-12 od i 5-7 Dr. med. L. PIKIELNY urolog Choroby inerek, pęcherza dróg moczowych. Przyjmuje od 4-7 NAWROT 8. Dr. med. M. GLAZER ul. Zielon Nr. 6. Telefon 45-49 Chor. skórne i weneryczne. Przyjmuje od 9-1/2 12-2 7-8 wiecz.

**Zakończenie sezonu letniego  
NIEBYWAŁA POSEZONOWA OKAZJA!**

**Fulary** czysto jedwabne od zł. 12 — metr.  
**Crepe de chine** fantastyczne od zł. 18. — metr.  
**Muslin de laine**  
**Etaminy** — Jedwabie sztuczne  
po znacznieniżonych cenach  
**SOIERIES** PIOTRKOWSKA **90.**

**FARBIARNIA**  
w ruchu, odpowiednia na bielnik  
luźnej bawełny i przędzy  
poszukiwana  
**do wydzierżawienia.**  
Uprasza się składać adresy sub. 60-44  
lub telefonicznie 60-44.

**SYMPATYCZNY NIEZNAJO**  
Czy chcesz zobaczyć cudzoziemką,  
która przed dwoma tygodniami nagłe  
cię pozegnać musiała na ul. Rzgowskiej  
Móviles, że niedawno przebywał w  
Łodzi, masz posadę i starasz się o lep-  
szą. — Odpowiedz tą samą drogą  
„Dla cudzoziemki”.  
**Prywatna Szkoła Powszechna  
Marii Wesołkówny**  
ul. Piotrkowska 84,  
przyjmuje chłopców i dziewczynki od  
lat 7 i gruntownie przysposabia do szkół  
średnich.  
Zapisy, informacje od 10-ej do 12-ej.

**SZKOŁA HANDLOWA**  
**Łódzkiego Towarzystwa**  
**Szerzenia Wiedzy Handlowej**  
(ul. Gdańska № 45, tel. 40-20)

podaje do wiadomości, że przyjmuje zapisy nowowstępujących.  
Kandydaci winni okazać się świadectwem ukończenia 7,  
względnie 6 oddz. szkoły powszechnej lub 3 klas gimnazjum.  
Przy Szkole Handlowej istnieje przygotowana  
**Szkoła Powszechna dla dzieci inteligencji,**  
do której przyjmuje się dzieci w wieku szkolnym od lat 7-12.  
Wszelkie sprawy związane z Komisją Powszechnego Nau-  
czania załatwia bezpośrednio Szkoła.  
Kancelaria Szkoły czynna codziennie oprócz niedziel i świąt w  
dnach od 9 rano do 1 po poł. i wieczorem od 7 do 9.  
Direktor (—) **M. SZARKOWSKI**

**KOWALSKINA**  
**USUWA NAJSILNIEJSZE**  
**BOLE GŁOWY**  
FABRYKA CHEMICO-FARMACEUTYCZNA  
„A.P. KOWALSKI” WARSZAWA.

**Ostrzeżenie.**

Wobec masowego wymówienia posad nauczycielstwu  
szkół przyw. powszechnych żydowskich (relig.), ostrzegamy  
Ogół Nauczycieli przed obejmowaniem posad w tych szko-  
łach bez porozumienia się z Zarządem Zrzeszenia.  
Kancelaria czynna w poniedziałki i czwartki od godz.  
5—6 po południu

**Zarząd**  
**Zaw Zrzeszenia Naucz. Szk. Pows.**  
**Rzplitej Polskiej Ognisko w Łodzi**  
**Południowa 3.**

W celu spopularyzowania Papierów Państwowych i umożliwienia szerszym sferom zięcia udziału w nabywaniu ich

**BANK HANDLOWY W ŁODZI, Spółka Akcyjna**  
**Aleje Kościuszki 15.**

nabywa **DOLARÓWKI** na rachunek osób trzecich za minimalną wpłatą, przyczem chwili wpłaty zadatku prawo do ewentualnej wygranej całkowicie przechodzi na nabywcę.

Nowo utworzony skład ubiorów męskich, damskich i dziecięcych  
**p. f. MAGAZYN WARSZAWSKI**  
właściciel **Z. AJMAN.**  
Łódź, ul. Konstrucyjna Nr. 12.

Wszystkie ubrania męskie, damskie i dziecięce  
w najniższych cenach. Zamówienia podług  
miar wykonują się w najszybszym czasie.  
Dział p. urzędników państwowych i komunal-  
nych na rozplaty miesięczne.

**Uwaga!**

**Dr. med. Ignacy GRZYBERG**  
specjalista chorób wewnętrznych i serc.  
Przyjmuje od 5-6 po poł. ul. Cegielna 15.  
Telefon 15.

**Pensjonat dla dziewcząt**  
w **BENDZELINIE (St. Żakowice)**  
pod kier. Zofii Winnikowowej.  
Informacje szczegółowe: Z. Winnikowowa  
Piotrkowska 48, tel. 60-81

**Miejski Kinematograf Oświatowy**  
Dla dorosłych! Dziś i dni nast.!

**NIECHAJ NAS DZIECKO SĄDZI!**  
Dramat w 9 aktach.

Dla młodzieży! Dla młodzieży!  
**Trzej uczeni w hultaju!**  
Dramat w 10 aktach.

**Lokale fabryczne**  
kuchnia od zaraz do wydzierżawienia.  
V 61-60. 27

**W ODNAJĘCIU**  
**WOCZESNYM DOMU**  
**sklep**  
dwóch wystawach  
młode luksusowe mieszkanie  
o 5 pokojach i kuchni  
dwa wejścia przy ul. Piotrkowskiej 161  
Wiadomość u gospodarza.

**Książki**  
w języku polskim, niemieckim i rosyjskim  
Beletrystyka, klasyków, encyklopedie i podręczniki szkolne KUPIUJE L. TUWIM  
Łódź, Piotrkowska 17, II podw. I-sze  
wejście, prawa oficyna, II piętro, m. 35.

**LAS TANIO**  
**do sprzedania**  
Pow. 500 ha. Część przeważna starodrzew na wyręb, młod-  
sze można parcelować na letniska. Okolice malownicza.  
Oferty do adm. „Republiki” dla okaziciela kwitu Nr. 14.400

**Natychmiast poszukiwany**  
specjalista - **SPRZEDAWCA** do hurtowni futrzanej o-  
beznanzy z krajową klientelą (hurtownia i detaliczna). Tylko  
pierwszorzędne siły zechcą złożyć oferty oraz referencje do  
administracji „Republiki” pod „FUTRA”.

**LECZNICA**  
lekarzy specjalistów i gabinet denty-  
styczny przy Górnym Rynku  
**Piotrkowska 294, tel. 22-89**  
(przy przystanku tramw. pabjanickich) przyjmuje chorych w choro-  
bach wszystkich specjalności od g.  
10 rano do 7-ej po poł. Szczepienie  
ospły, analizy (mocz, kału, krwi,  
piwowin etc.) operacje, opatrunki.

**Porada 3 złote**  
Wizyty na miesiąc. Kapiele  
świetlne. Naświetlania lampą kwar-  
cową Roentgen, Elektryzacja. Żeby  
sztuczne, korony złote, platynowe  
i mosty.  
W niedziele i święta do godz. 2 po p.

**Kupno i sprzedaż**

Ubiory męskie, damskie, obuwie  
sweety na wpłatę, Piotrkowska 37  
III wejście I piętro

Na raty! **Taniol**  
Najdłuższe termi-  
ny. Towary manu-  
fakturowe, galante-  
ryjne, obuwie, białe  
towary, franki, ka-  
py, kołdry, bieliznę  
męską, damską, po-  
leca „Kredyt” Na-  
wrót 15, Uwaga I-e  
piętro. 30

Samochód karetki  
Ford okazujecie  
sprzedam. Wiado-  
mość Piotrkowska  
111 garaż. 30

Z powodu wyjazdu  
sprzedam dwa  
pokoje z kuchnią i  
przedpokojem w Ru-  
dzie Pabjanickiej.  
Wiadomość na miej-  
scu u Stefńskiego. 29

**LETNIE MIESZKANIE**  
z powodu wyjazdu  
**do odstąpienia.**  
3 pokoje z kuchnią, weranda otwarta  
i ośklona w lesie. Komunikacja tram-  
wajowa. — **Wiadomość tel. 65-18**

**Bryka towarowa.** parokonna w bar-  
dzo dobrym stanie  
tanie do sprzedania  
Piotrkowska 242 u  
portjera. 30

**Do sprzedania róż-  
ne półki** po zli-  
kwidowanym skle-  
pie firmy Szmechel  
i Rozner przy ulicy  
Piotrkowskiej 190  
Wiadomość w resta-  
uracji „Tivoli” przy  
ul. Przejazd 1.

**Kupię fisharmonię  
i pianino, używa-  
ne w dobrym stanie**  
Oferty składać „R.  
H.” 29

**Dla ogrodowej za-  
bawy ognie ben-  
galskie, rakiety, lam-  
piony, chorągiewki,  
confetti, serpentiny,  
czapki, parasolki**  
poleca L. Woźnica  
Piotrkowska 126.  
Telefon 25-74. 31

**Samochód „Tatra”**  
6-osob. landole-  
ta z licznikiem i kon-  
cesją oraz „Ford”  
odkryty, mało uży-  
wany do sprzeda-  
nia ul. Andrzeja 14

**Do sprzedania: du-  
ży wybór majątków  
ziemskich, dom-  
mów, willi, fabryk,  
młynów, tartaków,  
oraz lokata kapita-  
łów.** Do odstąpie-  
nia lokale handlowe  
i 3-pokojowe mie-  
szkania. Biuro „For-  
tuna” Łódź, Karola  
18 tel. 62-10.

**Kasa ogniotwała**  
**do sprzedania**  
Wolborska 4 u go-  
spodarza. 28

**Dobrze prosperują-  
cy sklep spożywczy**  
do sprzedania. Wiadomość Ki-  
lińskiego 254 sklep  
57-28

**Lokale**

**Pokój umeblovany**  
do wynajęcia Se-  
natorska 14 m. 12. 27

**Letnisko do wynaj-  
ęcia** na Leśnej  
Górze za Łaskim  
wiel Teodory infor-  
macje w Łodzi tele-  
fon 54-87. 28

**Pokój umeblovany**  
do wynajęcia od  
zaraz. Andrzeja 54  
front II piętro m. 7  
Obejrząć godz. 12  
do 6. 28

**Pokoje umeblowa-  
ne** oraz mieszka-  
nia poszukuje i po-  
leca Biuro Agentu-  
rowe „Polruch” ul.  
Piotrkowska Nr. 38  
tel. 41-01 31

**Lokal nadający się**  
na skład, biuro  
lub mieszkanie do  
wynajęcia od zaraz  
Wiadomość Kiliń-  
skiego 44 u dozor-  
cy. 27

**Do wynajęcia po-  
kój frontowy** um-  
eblovany o dwóch  
oknach. Wiadomość  
A. Szattan Cegiel-  
niana 43. 30

**Letnisko w willi**  
pięknie położo-  
nej, miejscowości  
suchej i lesistej przy  
stacji Żakowice, 2  
pokoje z kuchnią  
tanie do wynajęcia  
Wiadomość Pirotko-  
wska 88 m. 17 od  
godz. 5 do 8 popoł.  
29

**Letnisko w Kraze-  
wie, blisko lasu**  
i pokój z kuchnią  
tanie odstąpię Kiliń-  
skiego 60, Kalisz.

**Sklep w śródmie-  
ściu z urządze-  
niami do wynajęcia.**  
Oferty sub „M. S.”  
28

**Letnisko nad Pili-  
cą, przy Spalskich**  
lasach w Teofilowie  
2 pokoje z kuchnią  
umeblovane razem  
lub oddzielnie z utrzy-  
maniem lub bez do  
wynajęcia. Wiado-  
mość Rzgowska 72  
sklep. 28

**Słoneczny umeblo-  
wany pokój** przy  
inteligentnej rodzi-  
nie od pierwszego  
lipca do wynajęcia  
izraelicie (ice) No-  
wo-Cegielniana 22  
mieszkania 17.

**2 duże, słoneczne,**  
umeblovane po-  
koje z wszelkimi  
wygodami odnajm-  
m dwum panom izrael-  
itom ewent. małżeń-  
swu z używalności  
lipca do sprzedania  
Narutowicza 41-24 od 11  
do 4 pp. 27

**Posady**

Każdy Polak powi-  
nien pisać popraw-  
nie (ortograficznie)  
uczyć się więc listo-  
wanie polskiej pis-  
mni. Kursy buchalt-  
teryjne prof. Seku-  
łowicza, Warszawa,  
Żórawia 42. Łąd-aj  
cie prospektów, 15.7

**Zagubione dokument**

Jadąc z Wiednia do  
Łodzi 19. VI. 28  
— poświadczeniem Nr. 202  
zginał mi portfel z  
papierami, paszpor-  
tem zagranicznym i  
20 dol. uczciwy zna-  
lacza zechcę tylko  
zwrócić papiery z  
paszportem pod adre-  
sem Fajbuszewicz,  
Łódź, Lutomierska  
17.

**Potrzebna panienka**  
do 3-letniej  
dziewczynki z refer-  
encjami. Zgłosić  
się Piram. 9 m. 8.  
27

**Poszukiwana intelli-  
gentna panna,** wła-  
dająca niemieckim  
do dwójga dzieci.  
Aleja 1-go Maja 51  
m. 11. 28

**Uczennica** z dobre-  
mi referencjami  
potrzebna do firmy  
Jakubowicz Pirotko-  
wska 16. 27

**Gońców z własne-  
mi rowerami** po-  
szukuje Szybka Po-  
moc Krawiecka Pio-  
trkowska 110.

**Potrzebna korespon-  
dentka** władająca  
po polsku i zargo-  
nem, pierwszeństwo  
mają, które już pra-  
cowały w sądowni-  
ctwie. Oferty „O.  
100”. 27

**Poszukuję posady**  
korespondentki,  
Władam angielskim,  
francuskim i niemie-  
ckim. Oferty sub.  
„Korespondentka”  
do „Republiki”.

**Poszukuję jakiegokol-  
wiek pracy** biuro-  
wej. Znam języki  
polski i niemiecki  
oraz stenografię.  
Oferty do adm. „Re-  
publiki” pod „Mu-  
ralistka”. 30

**Zdolna panienka** z  
praktyką poszu-  
kuje pracy w in-  
terecie. Łaskawe ofer-  
ty do administracji  
tegoż pisma pod  
„Skromna”. 29

**Chłopiec** na posyła-  
nie i dziewczyna  
do sprzątnięcia  
się zgłosić do fabry-  
ki luster Gdańska  
42. 29

**Oranzada**  
wymyślony napój  
z pomarańczy.  
**Soki**  
wiśniowy i malinowy  
najprzedniejszej ja-  
kości  
**Kantorowicza**